REKLAMA
KUPIĘ GRUNTY
również udziały.
Spłacę zadłużenie.
Tel. 502 055 702



Firma WAŚ zgarnęła na targach aż 8 medali z 16 przyznanych!

s.15

OŁAWA ECO24 TAXI 24h
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI 24h
695 603 603
REKLAMA

NIEDZIELIMY
powiatowa
tuOława.pl

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 7 MAJA 2026, NR 19 (1721), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Oława przeznaczyła dodatkowo ponad 11 mln zł na inwestycje

Na sesji Rady Miejskiej 30 kwietnia burmistrz Tomasz Frischmann przedstawił tzw. „dużą korektę budżetu miasta" wynikającą z rozliczenia budżetu roku poprzedniego. - Przypomnę, że mamy ponad 22 mln zł wolnych środków - powiedział.

Część tych pieniędzy rozdysponowano na inwestycje. Jakie?

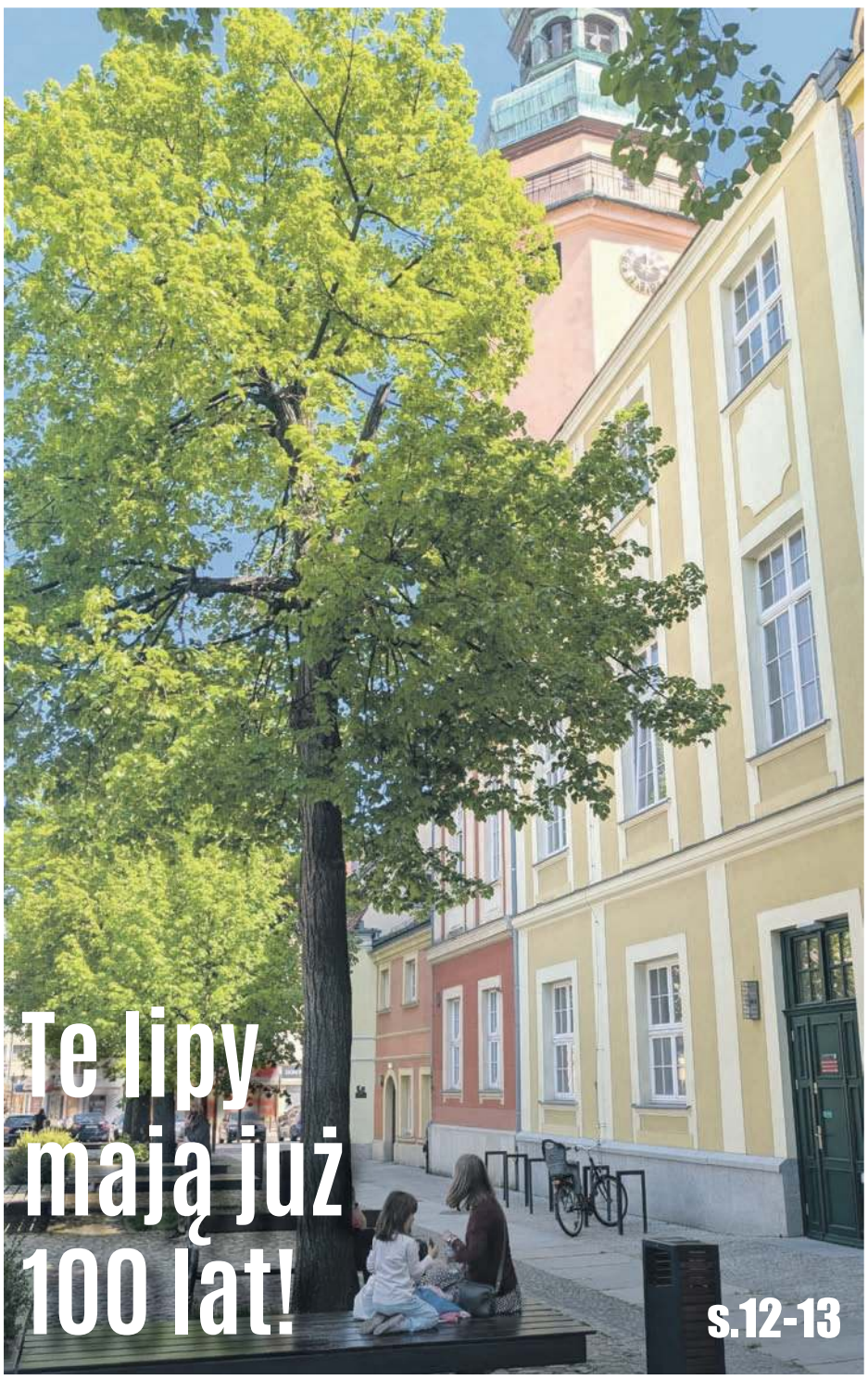


s.2

Dni Jelcza-Laskowic 2026



s.14



Te lipy mają już 100 lat!

s.12-13

9 771509 080008 19

eprasa.pl 2f02268029

OŁAWA

Z sesji RM

Oława przeznaczyła dodatkowo ponad 11 mln zł na inwestycje

Po rozliczeniu budżetu za ubiegły rok miasto ma 22 mln zł wolnych środków. Część tych pieniędzy rozdysponowano na inwestycje. Jakie?

Na sesji Rady Miejskiej 30 kwietnia burmistrz Tomasz Frischmann przedstawił tzw. „dużą korektę budżetu miasta" wynikającą z rozliczenia budżetu roku poprzedniego.

- Przypomnę, że mamy ponad 22 mln zł wolnych środków - powiedział. - Na tej sesji chcemy rozdysponować część tych środków, pozostałe w maju. Dlaczego? Dlatego że teraz rozdysponowujemy zdecydowaną większość na zadania inwestycyjne, natomiast po rozliczeniu wszystkich sprawozdań obliczamy wydatki bieżące i te będziemy zwiększać na kolejnej sesji RM.

Jak wynika z projektu uchwały, przedstawionej na kwietniowej sesji, na zmiany w planie dochodów miasta wpłynęły m.in. dotacje celowe, jakie otrzymał samorząd - około 2,5 mln zł oraz środki z rozliczenia budżetu za 2025 rok w kwocie 8.718.740,44 zł. W konsekwencji pozwoliło to na zwiększenie planu wydatków o 11 243 746 mln zł. Całą kwotę przeznaczono na inwestycje. Na co konkretnie?

Wspomniane dotacje celowe to m.in. środki w wysokości ponad 2,3 mln zł, jaką miasto otrzymało w ramach zwrotu za budowę Centrum Przesiadkowego przy przystanku Oława Zachodni. Prawie całą tę kwotę zarezerwowano na zabezpieczenie płatności związanej z odszkodowaniem na rzecz Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa.

- Jest to odszkodowanie, które miasto prawdopodobnie będzie musiało zapłacić za to, że inwestycja została zrealizowana na gruncie KOWR-u - powiedział Tomasz Frischmann i dodał, że całkowita suma odszkodowania, którą naliczono miastu, to 3 105 587 zł. Na razie nie wiadomo, jak ostatecznie zakończy się sprawa i czy miasto będzie musiało zapłacić to odszkodowanie, bo - jak powiedział burmistrz - odwołał się od decyzji: - Uważam, że przy wykonywaniu takich zadań jak droga publiczna, przystanek autobusowy i parking, w celu korzystania z nowo wybudowanego przystanku Oława Zachodnia, KOWR powinien z takiego odszkodowania zrezygnować i do tej pory rezygnował z takich odszkodowań, ale w tej sprawie na ten moment ich decyzja w temacie tego odszkodowania jest negatywna. W związku z tym zabezpieczamy środki, ale też rozmawiamy, by KOWR jednak zrezygnował z tego odszkodowania. O postępie tych rozmów i prac będę państwa informował.



Burmistrz Tomasz Frischmann zapronował zmiany w budżecie

Miasto otrzymało też 40 tys. zł z Funduszu Wsparcia Klubów Seniora i - jak powiedział burmistrz - pieniądze otrzyma każdy klub seniora działający na terenie miasta, a są cztery - Parnas, przy OCRS prowadzony przez fundację „Atena", Oławskie Centrum Rozwoju Społecznego i Sportowy Klub Seniora.

Zgodnie z propozycją burmistrza 300 tys. zł Oława przekaże Starostwu Powiatowemu na budowę zatoki autobusowej przy dworcu PKP (stosowną uchwałę już podjęto). Na wniosek Zarządu Dróg Miejskich i Zieleni miasto dofinansuje jednostkę kwotą 50 tys. zł, bo - jak tłumaczył burmistrz - w tym roku była prawdziwa zima, w związku z tym poszło więcej piasku oraz soli i trzeba te zapasy uzupełnić przed kolejnym sezonem.

260 tys. zł zarezerwowano na sprawy związane z realizacją inwestycji dotyczącej dalszej części ul. Brylantowej. Znaczną kwotę, bo aż 2,4 mln zł, przeznaczono na budowę oczekiwanych przez mieszkańców ciągów pieszo-rowerowych w południowym rejonie miasta.

- To inwestycja, która będzie realizowana w ramach środków zewnętrznych, ale - jak powiedział burmistrz - dofinansowanie będzie w roku 2027. Wtedy też mają się zakończyć związane z tym prace. Ich zakres jest jednak tak duży, że już teraz muszą się rozpocząć.

Dodał, że w pierwszej kolejności Miasto ogłosi przetarg, by wyłonić wykonawcę, który poszerzy drogę ulgi od parku do ul. Kilińskiego i wybuduje w tym miejscu ciąg pieszy oraz rowerowy. Te prace mają się rozpocząć jeszcze w tym roku. Pod koniec tego roku samorząd chce też wyłonić wykonawcę ścieżek rowerowych i ciągów pieszych wzdłuż ulicy Południowej. Przewidywany koszt całości prac to około 10 mln zł.

Niebawem rozpocznie się też budowa ścieżki pieszo-rowerowej przy ul. Sikorskiego - na dawnym terenie kolejowym, z tyłu dawnego Tesco (od ul. Sikorskiego do 3 Maja), który po latach zabiegów w końcu udało się pozyskać. W tym roku na budowę tej ścieżki przeznaczono 1 mln zł. Jeżeli chodzi o dalszy odcinek, tj. od ul. 3 Maja do Portowej, to - jak wyjaśniał burmistrz - wciąż nie można nic tam robić. Po 10 latach zabiegania o ten teren Oława otrzymała decyzję komunalizacyjną, ale PKP się odwołało - a patrząc na sposób postępowania spraw administracyjnych toczonych w tym zakresie możemy się spodziewać, że zajmie to kolejnych kilka lat - dodał.

Dodatkowe 290 tys. zł zapewniono w budżecie na trwającą już budowę parkingu pod wiaduktem przy PKP. W planie wydatków na ten rok znalazły się też dodatkowe pieniądze na remonty miejskich nieruchomości, w tym 160 tys. zł na remont budynku przy Placu Starozamkowym 16. Prace zaczną się od przeprojektowania dokumentacji, by dokonać remontu tylko dachu i elewacji. 170 tys. zł zarezerwowano natomiast na remonty szaletów na obu cmentarzach komunalnych.

- Toalety teraz są wyłączone z użytkowani, mamy toi-toie, mieszkańcy wolą jednak mieć tradycyjne toalety i wcale się nie dziwię, w związku z tym chciałbym, abyśmy rozpoczęli ich remont, by te toalety na starym i nowym cmentarzu udostępnić - uzasadniał Tomasz Frischmann.

Wyprzedając pytania radnych dodał, że w budżecie zarezerwowano także 30 tys. zł na remont toalety przy skateparku, a także 120 tys. zł na remont toalety przy ul. Kościelnej. Zgodnie z ustaleniami na jednej z komisji działającej przy RM, w pierwszej kolejności rozpoczną remont toalet na cmentarzu komunalnym oraz toalety przy skateparku. Co do remontu toalety przy ul. Kościelnej pojawiły się różne propozycje, dlatego też remont rozpocznie się dopiero po wspólnym ustaleniu, w jakim zakresie toaleta ma być wyremontowana.

Miasto przekaże też 39 tys. zł Komendzie Powiatowej Policji w Oławie na furgon patrolowy i Straży Miejskiej w Oławie 50 tys. zł na rozwój monitoringu. 300 tys. zł zabezpieczono na remonty w miejskich szkołach i przedszkolach. Dodatkowe 400 tys. zł na rozbudowywany obecnie żłobek miejski „Poranek", a dokładnie na prace w jego starej części. Na wniosek Zespołu Szkół Specjalnej miasto przeznaczy też 60 tys. zł na zakup nowej wiaty przystankowej, która stanie przy szkole. Dodatkowe wsparcie finansowe otrzyma także dział gospodarki komunalnej i środowiska. 156 tys. zł pójdzie na remonty kanalizacji deszczowej w parku miejskim i 55 tys. na zakup dodatkowych koszy na śmieci.

350 tys. zł zarezerwowano na budowę oświetlenia ulicznego, w tym na Zwierzyńcu Dużym, od mostu na śluzie do mostu zabytkowego, gdzie obecnie oświetlenia nie ma wcale. 500 tys. zł przeznaczono natomiast na oświetlenie ścieżek rowerowych przy ulicach: Żeromskiego, Opolskiej i Kilińskiego.

Na wniosek biblioteki miejskiej 120 tys. zł miasto przeznaczy na zakup oświetlenia scenicznego oraz nagłośnienia sali widowiskowej w Centrum Edukacji Historycznej. 300 tys. zł natomiast na modernizację budynku ratusza, a dokładnie na zwiększenie wydajności instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnej, bo doszły nowe pomieszczenia użytkowe.

Od kilku tygodni trwają prace przy remoncie budynku Urzędu Stanu Cywilnego, pojawiły się wnioski konserwatora i na ten cel przeznaczono dodatkowe 100 tys. zł. W budżecie zapewniono także środki na dotacje dla organizacje pożytku publicznego, dokładnie dla klubów sportowych i jest to kwota 800 tys. zł na pół roku.

Na 14 radnych obecnych na sesji 13 zagłosowało - praktycznie bez dyskusji - ZA wprowadzeniem do budżetu zmian zaproponowanych przez burmistrza. Od głosu wstrzymała się tylko radna Agnieszka Mikołajek z Nowej Lewicy.

(WK)

Dwie grupy malarskie - jedna wystawa

Zapraszamy na wernisaż wystawy malarstwa OUTW - grupa „Avanti" oraz grupa „Tacy sami" - to uczestnicy zajęć artystycznych pod kierunkiem Anny Domańskiej i Bożeny Potoczny

Piątek 8 maja, godz. 17:00. Wystawa potrwa do 20 maja 2026 r. Gdzie? Galeria OKO - Filia Nr 2 Centrum Sztuki w Oławie - Ośrodek Kultury, ul. 11 Listopada 27

Tytuł wystawy: Odkrywać na nowo

Malarstwo grupy „AVANTI „ przy OUTW w Oławie

Prowadząca: Bożena Potoczny

Uczestnicy zajęć: Dziedzic Halina, Dzierżanowska Ewa, Jędruszek Stanisława, Juszko Barbara, Lech Krystyna, Łukasiewicz Henryka, Majorek Krystyna, Michałowska Marga, Perska Ewa, Przeworski Wojciech, Sokołowska Maria, Tołwińska Krystyna, Winiarska Danuta, Woźnica Kazimiera.

Grupa AVANTI wkracza w 17 rok istnienia. Przekształca swoje pasje w różnorodność kreacji malarskich wciąż od nowa, a jeszcze tyle do odkrycia... w tym roku prowadziliśmy dialog z mistrzami (Leonardo, Frida, van Gogh), komponowaliśmy twórcze kolaże, powróciliśmy do tematu pejzażu, skupiając się na niebie, wodzie, lesie, zgłębiając perspektywę powietrzną. Uczestniczyliśmy też w malowaniu wielkoformatowej pracy zbiorowej „Pola Nadziei „. Wszystkie realizacje przyniosły nową ekspresję twórczą i ogromną radość.

Tytuł wystawy: Paleta wrażeń – rozmaitości

Malarstwo grupy „Tacy sami" przy OUTW w Oławie

Prowadząca: Anna Domańska

Uczestnicy zajęć: Ożga Bilewicz Barbara, Standio Ewa, Dziądziak Ewa, Narolska Aleksandra, Rozmytańska Danuta, Mrozek Nela, Cejnóg Zofia, Wróblewicz Kazimiera, Leśniak Bożena, Manecka Irena, Kostecka Jończak Jolanta, Gałuszko Elżbieta, Hawro Eugeniusz, Humeniuk Jadwiga, Idczak Janina, Kramarz Krystyna, Ligenza Elżbieta, Rudyk Teresa, Tomczak Bożena, Wojciechowska Urszula, Olejniczenko Jolanta, Miękus Grażyna, Witowska Józefa.

Staraliśmy się, by wystawa naszych prac była ciekawa i różnorodna. Stosując różne techniki plastyczne i układy kompozycyjne wyrażamy swoje emocje i umiejętności. Pracujemy w dwóch grupach, a każda z nich jest inna, stąd różnorodność prezentowanych prac. Mamy nadzieję, że każdy znajdzie coś interesującego dla siebie. Życzymy miłych wrażeń. Grupa „Tacy sami".

Plakat na stronie 21.

(CK)

eprasa.pl 2f02268029



REKLAMA

Płonął las. KOLEJNE pożary są możliwe. Uważajcie na siebie!


Konieczne było użycie śmigłowca

POWIAT

W poniedziałek 4 maja ok. godz. 15.30 strażacy walczyli z pożarem w Nowym Dworze

Jak informuje OSP Jelcz-Laskowice, działania trwały około 6 godzin i brało w nich udział kilkunastu zastępców Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczej Straży Pożarnej. Parę dni wcześniej, 30 kwietnia, strażacy walczyli z pożarem poszycia leśnego w leśnictwie Kopalina (gmina Jelcz-Laskowice). Tu działania gaśnicze od początku były znacząco utrudnione ze względu na bardzo trudny dojazd do miejsca zdarzenia. Aby skutecznie opanować żywioł, niezbędne okazało się wsparcie z powietrza - w akcji wykorzystano śmigłowiec gaśniczy Lasów Państwowych, który dokonywał precyzyjnych zrzutów wody na palący się las.

Przypominamy, wciąż obowiązuje alert Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. **Duże zagrożenie pożarowe lasów. Zachowaj ostrożność i nie używaj ognia w lesie i jego sąsiedztwie.**

Alert RCB został wysłany do odbiorców na terenie powiatów:

- strzelecko-drezdeneckiego (woj. lubuskie),
- choszczeńskiego (woj. zachodniopomorskie),
- obornickiego i poznańskiego (woj. wielkopolskie),
- milickiego, oleśnickiego, **oławskiego**, średzkiego, trzebnickiego, wołowskiego i wrocławskiego (woj. dolnośląskie).

(CK)

ODSZKODOWANIA
TEL. 731 97 97 97
BEZPŁATNA ANALIZA
KANCELARIA PRAWNA WOJCIECH PAWŁOWSKI
Oława, ul. 11 Listopada 23 a
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT


Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

Upamiętnili tragedię ZESŁANYCH na Sybir



Delegacja oławskiego koła Związku Sybiraków uczestniczyła w obchodach zatytułowanych „Kwiecień Miesiącem Pamięci Golgoty Wschodu"

Była to uroczystość upamiętniająca tragiczne wydarzenia z życia Polaków zesłanych na Sybir. W pierwszej części odbyła się msza w intencji zesłańców Sybiru w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Różańcowej we Wrocławiu, a w drugiej uczestnicy spotkali się przy Ołtarzu Polowym Matki Bożej Królowej Polski, gdzie wartę honorową wystawiło Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych.

Rozpoczęło się od odśpiewania Mazurka Dąbrowskiego, a potem przemówił prezes ZO Związku Sybiraków Ryszard Janosz, witając zgromadzonych gości, wśród których był m.in. prezes zarządu głównego ZS Kordian Borejka.

Po okolicznościowych wystąpieniach, odbyła się ceremonia wręczenia odznaczeń. Medal Pro Patria otrzymali:

* Dariusz Sieńko - prezes stowarzyszenia WiN w Świdnicy, edukator młodzieży,
* Wojciech Głogulski - były wójt gminy Domaniów, wspierający Związek Sybiraków,
* Stanisław Szelc - członek ZS, świadek historii, uczestnik spotkań z młodzieżą,
* Tomasz Strogulski - wiceprezes Dolnośląskiej Rodziny Katyńskiej.

Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej trafił do Adama Mitelszteta. Złote Oznaki za zasługi dla Związku Sybiraków otrzymały:

* Joanna Król,
* Aleksandra Król,
* Klaudia Król,
* Agata Linowska,
* Małgorzata Kalita,
* Ludmiła Koszałko,
* Alicja Klama.

(KT)

Słoneczna Jesień Życia
Dom Seniora
575 511 211
Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com
REKLAMA

eprasa.pl 2f02268029

Adam: - Włosy odrosną, a pieniądze na koncie fundacji ZOSTANĄ

OŁAWA

- Zdecydowałem się dołączyć do akcji, bo strzyżenie głowy nie boli, a można czymś takim pomóc dzieciom, ulżyć im w cierpieniu - mówi pan Adam, który jako pierwszy dał się w ramach tej akcji ostrzyc na zero w zakładzie fryzjerskim Patrycji Lisowskiej



Chętnych do strzyżenia było 16 - w sumie pani Patrycja zebrała ponad 1,5 tys. zł



- Przyłączyłam się do tej akcji po tym, gdy zobaczyłam jak cała Polska potrafiła się zmotywować - mówi fryzjerka z Oławy

Strzyżenie u pani Patrycji to kontynuacja zbiórki dla fundacji Cancer Fighters, zapoczątkowanej piosenką z udziałem Mai Mecan z Oławy. Kto 30 kwietnia ostrzygł u pani Patrycji Lisowskiej, zamiast płacić jej za usługę, wpłacał na zbiórkę dla Mai Mecan.

- Przyłączyłam się do tej akcji po tym, gdy zobaczyłam jak cała Polska potrafiła się zmotywować - mówi fryzjerka z Oławy. - Czas najwyższy zmotywować Oławę. Robi się coraz cieplej, więc golenie na zero nie przeszkadza, a mam nadzieję, że tym pomysłem zarażę jak najwięcej salonów fryzjerskich. Musimy pokazać, jak wielka jest Oława i co potrafimy zrobić dla Mai i nie tylko.

Pierwszym klientem, który dał się ogolić na zero, był pan Adam: - Zdecydowałem się dołączyć do akcji, bo strzyżenie głowy nie boli, a można czymś takim pomóc dzieciom, ulżyć i w cierpieniu. Włosy odrosną, a pieniądze na koncie fundacji zostaną i będą służyły dzieciom z chorobą nowotworową.

Pani Paulina strzygąc ochotników zebrała 1505 zł - ostrzygło się u niej 16 osób, wspierając Maję Mecan.

- Nawet moi stali klienci, którzy tydzień temu się strzygli u mnie, przyszli teraz jeszcze raz, aby się ogolić na zero - mówi pani Paulina. - Ale na tym nie kończymy. Jesteśmy w trakcie ustalania terminu kolejnej akcji, w którą włączyły się pani Beata Jończyk i Paulina Pieńkowska. Czekajcie na szczegółowe informacje...

Zdradzimy tylko, że w Muzeum Motoryzacji Wena i paru zakładach fryzjerskich Oławy szykuje się wielkie strzyżenie..

(CK)



Akcja strzyżenia rozkręca się. Dołączają KOLEJNI fryzjerzy

OŁAWA

Wszystko zaczęło się od Patrycji Lisowskiej z Oławy, która tydzień temu strzygła za datki na Maję Mecan. Strzyżenie charytatywne w Oławie rozkręca się

Już w niedzielę 10 maja Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie zamieni się w miejsce pełne dobrej energii, wielkich serc i realnej pomocy. W godzinach 10:00-17:00 aż 10 fryzjerów łączy siły w wyjątkowej akcji charytatywnej dla Mai Mecan oraz Mai Zegar. Na miejscu wykonywane będą męskie strzyżenia - od klasycznych cięć po golenie na łyso - a cały dochód z wydarzenia trafia na wsparcie potrzebujących dziewczynek.

To coś więcej niż zwykła wizyta u fryzjera. To realna pomoc, solidarność i pokazanie, że razem możemy naprawdę wiele.

Co warto wiedzieć? Informacja od organizatorów:

- strzyżemy wyłącznie panów i chłopców,
- wykonujemy proste i szybkie fryzury, aby móc przyjąć jak najwięcej osób,
- wpłaty przyjmujemy wyłącznie podczas wizyty - bezpośrednio na fotelu.

To nie będzie zwykłe wydarzenie. To spotkanie ludzi, którzy wierzą, że nawet mały gest może mieć ogromne znaczenie. Przyjdź, ostrzyż się i dorzuć swoją cegiełkę do czegoś naprawdę ważnego

10 maja, Muzeum Motoryzacji w Oławie 10:00-17:00

- Przewidujemy też malowanie twarzy dla dzieci oraz kolorowe warkoczyki - mówi Patrycja Lisowska. - Będzie również ciasto, które będziemy wydawać w zamian za wpłatę na zbiórkę. Przy biletach do muzeum tego dnia będą rozdawane naklejki z kodami QR do zbiórek obu dziewczynek, więc liczymy na spore wpłaty!

(CK)



Przy biletach do muzeum tego dnia będą rozdawane naklejki z kodami QR do zbiórek obu dziewczynek



- Ten muzealny warsztat w Wenie zamienimy chwilowo w charytatywny salon fryzjerski - mówi Patrycja Lisowska

eprasa.pl 2f02268029

OŁAWA

Poszedł na leszcza, a WYCIĄGNĄŁ jazia

- Wędkarstwo to moje uzależnienie, adrenalina i emocje, które trudno opisać, zwłaszcza gdy wyciąga się z wody rybę życia - mówi Adam, wędkarz z Oławy



Adam Kaczmarczyk z Oławy

Adam Kaczmarczyk z Oławy wędkuje od około 20 lat. Nie dlatego, że uwielbia jeść ryby. Jego pasją jest samo wędkowanie.

- Tata zaraził mnie tym hobby i ja to po prostu kocham - mówi z uśmiechem. - Tylko w ten sposób naprawdę się relaksuję i odpoczywam. Tam jest przyroda, dzicz, spokój, czyli coś, czego brakuje w dzisiejszym zwariowanym świecie. Wędkowanie to też świetna lekcja cierpliwości i spokoju, o co także coraz trudniej w obecnej rzeczywistości.

Pan Adam wędkuje z pasji, ale od kilku lat bierze też udział w różnego rodzaju zawodach wędkarskich. Ma na koncie kilka sukcesów, w tym drugie miejsce w grand prix „Rzemieślnika", czyli Koła Wędkarskiego nr 90 w Oławie, do którego należy, i trzecie miejsce w zawodach powiatowych. Sposobem na udane połowy i wygrane są jego zdaniem m.in. umiejętność przygotowania odpowiedniej zanęty i poznanie tego, co dzieje się na dnie zbiornika czy rzeki, czyli trzeba umieć sobie wyobrazić, jak wygląda ukryte pod wodą łowisko.

Zwykle wędkuje w Odrze, bo - jak mówi - tylko tu można złowić rybę życia, gdyż rzeka to wielka zagadka i nie wiadomo, na jaką rybę się trafi. Stawy są raczej przewidywalne.

I ta teoria potwierdziła się w sobotę 25 kwietnia.

- Pojechałem nad Odrę, bo chciałem połowić leszcze - opowiada. - One mają teraz tarło, więc myślałem, że będą żerowały. Wtedy zwykle agresywnie biorą, więc bywa, że wędkarze biją swoje rekordy życiowe na ilość i kilogramy. Sam w tamtym roku przez cztery godziny złowiłem 17 kilogramów leszczy. Oczywiście wszystkie wypuściłem, ale najpierw je poważyłem i pomierzyłem. I tym razem też pojechałem z nastawieniem na leszcze. Warunki były trudne, bo mocno wiał wiatr i było bardzo zimno, ale wędkarstwo to moje uzależnienie. Jedni nałogowo palą papierosy, a ja wędkuję, więc brzydka pogoda czy zimno nie są żadną przeszkodą. Początkowo złapałem parę drobnych rybek, ale w końcu wyczekałem swoją rybę. Czułem, że to coś dużego. Początkowo myślałem, że leszcz. Dopiero przy brzegu zobaczyłem, że mieni się innymi kolorem. Pewności, że to jednak nie leszcz, nabrałem dopiero, gdy włożyłem rybę do podbieraka. Tak, byłem bardzo zaskoczony, ale i bardzo zadowolony. Taka ryba zdarza się rzadko, coraz rzadziej. To był jaź - 50 cm długości i 2 kg wagi. Piękny okaz i spora niespodzianka, bo trudno go złowić. Dlaczego? To bardzo ostrożna ryba, jest ich mało w naszym rejonie i zwykle żeruje wieczorem albo wczesnym rankiem, a to była godzina 11.00.

Co poczuł, gdy okazało się, że złowił rybę życia?

- Niesamowitą radość i satysfakcję - mówi szeroko się uśmiechając. - Wiem, że wielu trudno to zrozumieć, ale dla wędkarza z pasją taki połów czy wygrana w zawodach to taka adrenalina, jakby... „pójść do sklepu, coś ukraść i cię złapali". Może to niezbyt edukacyjne porównanie, ale zwykle tak to ludziom tłumaczę, by zobrazować emocje, które w takich chwilach towarzyszą wędkarzom. To po prostu tak niesamowita satysfakcja, że trudno ją porównać z czymkolwiek.

To nie jest jedyny raz, kiedy pasja pana Adam sprawiła mu aż tyle radości. W ubiegłym roku na „zestaw finezyjny, przypon 0,12 mm", czyli taki sam, na jaki w sobotę złowił jazia, złowił pokaźnych rozmiarów sandacza. Wyciągał go z wody 1,5 godziny, bo zestaw, na który wówczas łowił, był zbyt delikatny dla tak dużej ryby. By ją wyłowić z wody, trzeba więc było doświadczenia i sporych umiejętności. Udało się, a sandacz - podobnie jak jaź i wszystkie inne ryby złowione przez pana Adma - wrócił do Odry.

(WK)

Bankowanie w telefonie, to więcej niż tylko przelewy

Jedna aplikacja, wiele spraw. Cyfrowy bank w telefonie pomaga nam w dziesiątkach codziennych obowiązków. Oprócz dostępu do pieniędzy i wykonywania podstawowych transakcji, ułatwia też zarządzanie domowym budżetem, pomaga wynajdywać zniżki na zakupy, a nawet pozwala zapłacić za parking. Z ilu funkcji ty korzystasz?

Pani Judyta z Oławy jeszcze niedawno miała w telefonie pięć różnych aplikacji związanych z pieniędzmi. Jedna bankowości, druga do zarządzania domowym budżetem, trzecia do rabatów, czwarta do kupowania biletów parkingowych, piąta do kredytu ratalnego.

– Każda aplikacja miała inne zasady, inne logowanie i hasła. Gubiłam się w tym wszystkim i zdałam sobie sprawę, że zamiast ułatwiać sobie życie, tylko je komplikuję. Dziś korzysta już głównie z jednej aplikacji CA24 Mobile. To aplikacja mojego banku – Credit Agricole. Mam wszystko w jednym miejscu: wydatki, konto, płatności, nawet zniżki. I w końcu czuję, że nad tym panuję – mówi pani Judyta.

Jeszcze kilka lat temu bank kojarzył się głównie z przelewami, sprawdzaniem salda i – od czasu do czasu – wizytą w oddziale. Dziś to podejście szybko się zmienia. Bank mamy w telefonie - zawsze przy sobie, a aplikacja bankowa stała się centrum codziennych finansów. To naturalna odpowiedź na zmieniający się styl życia – szybki, mobilny i coraz bardziej cyfrowy.

- Nasze życie finansowe zrobiło się… skomplikowane. Subskrypcje platform streamingowych, zakupy online, płatności telefonem, rachunki, raty, okazjonalne promocje – lista spraw, którymi na co dzień musimy się zajmować jest coraz dłuższa. W efekcie zamiast poczucia kontroli pojawia się frustracja i brak przejrzystości – mówi Przemysław Przybylski, rzecznik Credit Agricole.

Porządek w kieszeni

Nowoczesne aplikacje bankowe odpowiadają na ten problem. Aplikacja CA24 Mobile od Credit Agricole oferuje nie tylko podstawowe funkcje, ale także narzędzia, które realnie pomagają uporządkować finansowy chaos. Użytkownik może w jednym miejscu sprawdzić historię swoich wydatków, zobaczyć, na co przeznacza najwięcej pieniędzy, a nawet przeanalizować swoje wpływy i zobowiązania. Dużą rolę odgrywa też tzw. asystent finansowy, którzy automatycznie kategoryzuje wydatki i pomaga nam zrozumieć własne nawyki zakupowe.

Do aplikacji CA24 Mobile warto zajrzeć także w poszukiwaniu oszczędności przy codziennych zakupach. To właśnie tutaj można skorzystać z oferty Klubu Korzyści – największego w Polsce programu promocji i zniżek.

– Mamy tam oferty ponad 10 tys. punktów sprzedaży w całej Polsce i w Internecie. Klienci często mówią nam, że nawet drobne korzyści w skali miesiąca robią naprawdę sporą różnicę i pozytywnie wpływają na domowy budżet – zaznacza Mariola Raduch, dyrektorka placówki banku Credit Agricole w Oławie.

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Wraz z rosnącą popularnością bankowości mobilnej rośnie też znaczenie cyberbezpieczeństwa. Dla wielu użytkowników to jeden z kluczowych czynników przy wyborze aplikacji. Banki inwestują dziś w zaawansowane systemy zabezpieczeń – od wielopoziomowego logowania i autoryzacji transakcji, przez biometrię (np. logowanie odciskiem palca lub rozpoznawaniem twarzy), po weryfikację behawioralną, czyli stałe monitorowanie aktywności na koncie na podstawie nawyków użytkownika. Wszystko po to, aby maksymalnie ograniczyć ryzyko nieautoryzowanego dostępu.

– Wiemy, że bezpieczeństwo to podstawa zaufania. Dlatego robimy wszystko, żeby klienci mogli korzystać z aplikacji spokojnie i bez obaw – mówi Mariola Raduch. – Ale też zawsze powtarzamy: jeśli coś budzi wątpliwości, warto zapytać. Jesteśmy po to, żeby pomóc. Zawsze zapraszamy do nas, do placówki w Oławie przy Rynku 26. Spokojnie, bez pośpiechu pokazujemy, jak działa aplikacja, pomagamy ją ustawić i odpowiadamy na wszystkie pytania. Widzimy, że kiedy ktoś raz się przekona, jak to działa, naprawdę zaczyna z tego korzystać na co dzień.

AGATA KRACZEK



TEKST SPONSOROWANY

eprasa.pl 2f02268029

Wstępniak, czyli...



...im dalej w lasek tym mniej drzew?

Uff, jeszcze nie teraz. 10, 9, 8, 7 - uspokój oddech - 6, 5, 4, 3, 2, 1. Uff. Teraz możesz o tym pisać, tylko spokojnie.

*

Jako się rzekło tydzień temu, miałem zapowiedziane spotkanie z burmistrzem na temat tzw. lasku ZWiK, w sprawie którego protestują mieszkańcy. Burmistrz już w drzwiach odniósł się do mojego poprzedniego gazetowego Wstępniaka, wyrażając nadzieję, że skoro poświęciłem mu ten sprzed tygodnia, opisujący nasze kłopoty komunikacyjne, to teraz napiszę, jak to się z nim jednak spotkałem. A on ze mną. Robi się!

Ponieważ znamy się do lat, burmistrz rozpoczął z grubej rury, zasypując mnie pytaniami m.in. o to, ile postów już powstało w sprawie tzw. lasku ZWiK, ile nagrań w sieci, od kiedy piszę o sprawie i dlaczego dopiero teraz pytam go o zdanie, dlaczego nie pytamy o inne wnioski do planu ogólnego itd. Aż musiałem zauważyć, że to ja tu jestem dziennikarzem i zadaję pytania. Swoje jednak grzecznie wysłuchałem, choć burmistrz zarzucił nam nierzetelność, wybiórczość podejmowanych tematów, nakręcanie złej atmosfery wokół tego lasku, dolewanie benzyny do ognia, a nawet generalnie złe formułowanie pytań do urzędu. Krytykę oraz pouczanie z pokorą przyjąłem, też powiedziałem burmistrzowi, co o nim myślę, i po wymianie tych zwyczajowych grzeczności przeszliśmy ad rem, co teraz mimo wszystko bez zbytniej złośliwości postaram się zrelacjonować.

Ważna uwaga na początek - wszystko, co wydarzyło się w sprawie lasku do tej pory (burmistrz niechętnie używa tu słowa „lasek”, bo - jak usłyszałem - teren, owszem, jest teraz zalesiony, ale funkcję w planie miejscowym zagospodarowania ma inną), jest w granicach prawa, natomiast my od paru



(WK)

Ponad 2000 mieszkańców popisało się pod uwagami do planu ogólnego, bo chcą obronić ten niewielki skrawek zieleni przed wycinką

tygodni staramy się pokazywać właśnie próbę zmiany tego lokalnego prawa, co nie wszystkim musi się podobać.

Czego przez ponad godzinę rozmowy dowiedziałem się od burmistrza w sprawie lasku? Otóż niewiele.

Wciąż nie dowiedziałem się, skąd wziął się pomysł, który pojawił się we wniosku ZWiK do planu ogólnego, aby w części lasku umożliwić zabudowę mieszkalną, w tym zabudowę wielorodzinną, czyli np. bloki mieszkalne.

Burmistrz powiedział, że tego nie wie, nie zna planów ZWiK i po odpowiedź odesłał mnie właśnie tam. Przypomnę, że zadaliśmy pisemnie ZWiK-owi pytanie o autora pomysłu wprowadzenia w tym miejscu zabudowy mieszkaniowej, aby spytać go o powody, ale... takiej odpowiedzi nie uzyskaliśmy. ZWiK to pytanie przemilczał. Ponowiliśmy je.

Usłyszałem od burmistrza, żebym nie mieszał ZWiK-u z miastem, że nierzetelnie informuję mieszkańców, jakoby burmistrz miał jakiś wpływ na ZWiK z tego powodu, że to jest spółka miejska. Mam zatem uwierzyć, że wniosek ZWiK nie był wcześniej uzgadniany z burmistrzem, choć przecież prezesa ZWiK powołuje rada nadzorcza, a tę z kolei powołuje zgromadzenie wspólników, czyli w tym przypadku... burmistrz, reprezentujący miasto będące w 100% właścicielem ZWiK. No cóż, jestem człowiekiem małej wiary.

Gdy spytałem wprost burmistrza, czy wiedział, jaki ZWiK przygotowuje wniosek do planu ogólnego, usłyszałem od niego, że on „wielu rzeczy nie wie”. Ja na to, że to nie jest odpowiedź. On, że to jest odpowiedź. Ale nie na moje pytanie - mówię. Burmistrz odpowiedział, że to jest jego odpowiedź na pytanie, bo on wielu rzeczy nie wie o tym, co dzieje się w jednostkach czy spółkach, bo szanuje ich odrębność. Ale ja pytałem w tej konkretnej sprawie - czy ktokolwiek ze ZWiK informował o takim wniosku i konsultował go z burmistrzem? Burmistrz na to, że odpowiedzi już udzielił. Ale wymijającej, stwierdziłem. On na to, że jednak udzielił. Tłumaczę mu więc, że można albo wiedzieć, albo nie wiedzieć, bo na logikę innej możliwości tu nie ma. On na to, że zawsze jest trzecia odpowiedź, czwarta, piąta i szósta...

To może inaczej. Spytałem, co miał na myśli odpowiadając na Facebooku pewnej mieszkance Oławy: „Proszę się nie martwić, lasek na pewno zostanie”. Zdaniem burmistrza pani miała na myśli lasek widoczny z drogi, a ten fragment akurat ma pozostać bez zmian.

No dobrze, a co głębiej? Im dalej w las, tym więcej drzew, chciałoby się powiedzieć, ale chyba nie w tym przypadku. Burmistrz tłumaczył, że zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania, przyjętym przez Radę Miejską parę lat temu, istnieje tam możliwość rozbudowy infrastruktury technicznej wodociągowej oraz innych obiektów użyteczności publicznej, np. jest już koncepcja „muzeum wody” z infrastrukturą techniczną czy mini rynecznku z kawiarenką. W dużym uproszczeniu - usłyszałem, że od paru lat obowiązuje w tym miejscu plan, zgodnie z którym legalnie można by ciąć drzewa na działce i stawiać budynki użyteczności publicznej, choć wciąż nie można wprowadzić zabudowy mieszkaniowej. I tu leży pies pogrzebany. Teoretycznie bowiem może tam powstać hotel, nawet kilka restauracji, można wyciąć wszystkie drzewa, bo to formalnie nie jest las, ale... wciąż nie ma zgody na budowanie mieszkań, co z widocznym bólem burmistrz musiał jednak mi przyznać. A właśnie zapis umożliwiający to pojawia się we wniosku ZWiK do planu ogólnego - tylko wciąż nie wiemy dlaczego. Stąd nasze pytania.

Nawet, gdy taki zapis pojawi się w planie ogólnym, tłumaczył dalej burmistrz, wciąż obowiązywał będzie dotychczasowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, czyli bez możliwości zabudowy mieszkaniowej w lasku. Dopiero w kolejnym kroku ta „mglista koncepcja” - jak ją nazwał burmistrz - będzie uszczegółowiana przy tworzeniu kolejnego planu miejscowego. Na moją uwagę, że jeśli burmistrz zechce, aby w taki sposób mieszkaniówkę tam wprowadzić, to rada ją wprowadzi - rządząca koalicja ma większość - usłyszałem, że burmistrz nie ma żadnego wpływu na Radę Miejską.

Zdaniem burmistrza mówienie o jakichś konkretnych zainteresowanych deweloperach w kontekście lasku ZWiK jest bzdurą, bo gdyby nawet ktoś chciał ten teren sprzedawać, to byłby przetarg, czyli wszystko jawnie, transparentnie i z maksymalnym zyskiem.

Burmistrz przyznał, że wniosek ZWiK, o ile plan ogólny z takim wnioskiem będzie przyjęty przez Radę Miejską, otwiera furtkę do zabudowy mieszkalnej, ale - jak od razu dorzucił - już teraz mogą powstawać w tym miejscu budynki użyteczności publicznej, co też może powodować ubytki w zieleni, choć - jak zapewniał - przy każdej budowie bardzo się uważa na ochronę zieleni, więc na pewno nikt nie będzie wycinał drzew do gołej ziemi, tylko tyle, ile potrzeba.

I tak w kółko. Ja o wprowadzaniu tam zabudowy mieszkaniowej, a burmistrz o tym, że już teraz można tam budować i wycinać.

Jeśli prawdą jest, że dolewamy tu benzyny do ognia, to mam pytanie - dlaczego ktoś w ogóle ten ogień wzniecił. A jeśli nawet stało się to przez przypadek, nieuwagę lub niedbałość, to wystarczyłoby proste oświadczenie, gaszące płomień: „Wprowadzenie zabudowy mieszkaniowej na tej działce jest nam potrzebne, bo... (i tu jakieś wyjaśnienie)”. Od paru miesięcy niczego takiego nie ma, do protestujących rodzin z dziećmi żaden przedstawiciel władzy ani ZWiK nie wyszedł, aby cokolwiek wyjaśnić czy uspokoić nastroje. W takiej sytuacji nie potrzeba benzyny - samo się pali.

Żeby była jasność - nie mieszkam w Oławie, więc to nie moja sprawa - jeśli jednak 200 osób złożyło wniosek o budowę w tym miejscu przedszkola czy domu pomocy społecznej, co jest zgodne z obecnym planem, a 2000 podpisało wniosek o uratowanie ostatniego skrawka zieleni w tym miejscu Oławy, to Rada Miejska powinna zważyć obie racje i rozstrzygnąć. Żeby jednak rozstrzygać, trzeba mieć wiedzę, a tego wciąż nie mamy.

*

I na koniec zła informacja dla opozycji. Sukcesja będzie. Pan Frischmann powiedział mi - niedokładnie tymi słowami - że informacje o śmierci BBS są przedwczesne, bo ugrupowanie się odmładza i wobec niemożliwości ponownego startowania na ten urząd pana Tomasza, ma już swojego kandydata na nowego burmistrza Oławy. Kogo? Na to - jak usłyszałem - jeszcze za wcześnie.

JERZY KAMIŃSKI

OGŁOSZENIE STAROSTY OŁAWSKIEGO

Starosta Powiatu Oławskiego, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.Dz.U.2026 poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Oławie przy ul. 3 Maja 1 (III piętro) oraz na stronach internetowych www.bip.starostwo.olawa.pl i www.starostwo.olawa.pl zamieszczony został na okres od dnia 7 maja 2026 r. do dnia 28 maja 2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym:

- **działka nr 166 o powierzchni 0.04 ha, obręb Łęg, gmina Jelcz-Laskowice**

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie sześciu tygodni od dnia wykazania nieruchomości do sprzedaży.

Marek Szponar - Starosta Powiatu Oławskiego

REKLAMA

Listy do redakcji

CZYTELNIK: - Kupuję bilet kilkadziesiąt minut przed zamknięciem basenu i... mam kłopot

Chodzi o Termy Jakuba i niecodzienną sytuację, gdy klient kupuje bilet np. 40 minut przed zamknięciem basenu

- W takiej sytuacji mogę wykupić bilet tylko na pół godziny i wyjść wcześniej niż chciałbym, albo kupić bilet na 30 minut, a potem dopłacać „karne” za dodatkowo wykorzystane minuty - mówi nasz Czytelnik z Jelcza-Laskowic. - Nie ma opcji, aby wykupić bilet na 70 minut, a potem bez problemu wyjść, kiedy się chce, ze świadomością i moją pełną zgodą, że nie wykorzystałem wszystkich minut. Gdy tak chciałem zrobić, spotkałem się z odmową. Dlaczego? To by przecież wszystkim ułatwiło sprawę. Basen miałby więcej pieniędzy, ja nie musiałbym dodatkowo iść do kasy, aby się rozliczać.

- Informujemy, że odmowa sprzedaży biletu nie wynikała z braku woli obsługi, lecz z obowiązującego Regulaminu obiektu, który określa godziny graniczne sprzedaży poszczególnych biletów - odpowiada Paweł Cząstkiewicz, specjalista ds. marketingu i organizacji imprez w Basenach Miejskich „Termy Jakuba” Sp. z o.o. - Zasady te zostały wprowadzone w celu zapewnienia możliwości pełnej realizacji usługi zgodnie z jej zakresem oraz standardem jakości. Nasze działanie miało na celu rzetelne wykonanie usługi oraz jednakowe stosowanie zasad wobec wszystkich Klientów. Zapraszamy do ponownej wizyty w godzinach umożliwiających pełne skorzystanie z oferty.

eprasa.pl 2f02268029

Przewodniczący RM żąda PRZEPROSIN i grozi sądem. Rada Nadzorcza opiniuje

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Wrze na linii samorząd - prezes Janusz Bolanowski

Podczas marcowej sesji Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach jednym z głównych tematów była sytuacja w gminnej przychodni oraz relacje między jej prezesem Januszem Bolanowskim a radnymi. Choć przedstawiono sprawozdanie z działalności spółki za 2025 rok, jego autor nie pojawił się ani na komisji, ani na sesji. W przesłanym piśmie poinformował, że nie weźmie udziału w obradach i nie wyznaczy zastępstwa, argumentując to - jego zdaniem - obraźliwym zachowaniem części radnych podczas wcześniejszych dyskusji.

Źródłem napięcia była ubiegłoroczna debata nad sprawozdaniem, która miała momentami ostry przebieg. W jej trakcie prezes Janusz Bolanowski opuścił obrady przed ich zakończeniem, co spotkało się z krytyką ze strony burmistrza Piotra Stajszczyka. Włodarz gminy zwracał wtedy uwagę, że taka postawa jest nie do zaakceptowania, szczególnie w sytuacji, gdy radni wykonują swoje obowiązki kontrolne. Tegoroczna nieobecność prezesa została więc odebrana jako kontynuacja narastającego konfliktu.

Radni w większości nie zgodzili się z zarzutami zawartymi w piśmie prezesa. Podkreślali, że wcześniejsza dyskusja miała charakter merytoryczny i mieściła się w standardach samorządowej debaty. Wskazywali, że zadawanie pytań dotyczących funkcjonowania przychodni - w tym m.in. przyszłości ośrodka zdrowia w Minkowicach Oławskich czy problemów kadrowych - wynika z ich obowiązków wobec mieszkańców. Część z nich oceniła argumentację prezesa jako próbę unikania bezpośredniej konfrontacji i ograniczania debaty publicznej.

Niektórzy radni skupili się na samym sprawozdaniu podkreślając, że przedstawia bardzo dobrą kondycję finansową spółki i wysoki poziom usług medycznych, a personel przychodni zasługuje na uznanie. Jednocześnie apelowali o skupienie się na kwestiach merytorycznych zamiast na personalnych sporach. Mimo to większość zabierających głos krytycznie oceniła fragmenty pisma prezesa dotyczące rzekomego hejtu i złej atmosfery wokół przychodni, uznając je za nieuzasadnione i godzące w wizerunek samorządu.

Do sprawy odniósł się również burmistrz, który wcześniej - w oficjalnym piśmie - zobowiązał prezesa do udziału w sesji lub oddelegowania przedstawiciela, zapowiadając konsekwencje w przypadku braku współpracy. Podczas obrad przyznał, że jest niezadowolony z zaistniałej sytuacji i zapowiedział przekazanie sprawy radzie nadzorczej oraz zebranie wszystkich pytań radnych, by uzyskać na nie odpowiedzi. Jednocześnie podkreślił, że zależy mu na dalszym funkcjonowaniu ośrodka zdrowia w Minkowicach Oławskich oraz realizacji planów dotyczących uruchomienia weekendowej opieki medycznej. Na zakończenie zaznaczył, że kadencja prezesa spółki upływa w czerwcu przyszłego roku, co postawiło pod znakiem zapytania przyszłość Janusza Bolanowskiego na stanowisku prezesa Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej.



Jacek Załubski



Janusz Bolanowski (WK)

Wrze między prezesem a radnymi

Podczas kwietniowej sesji RM przewodniczący Jacek Załubski nawiązał do pisma, które otrzymał od prezesa Janusza Bolanowskiego: - Pan prezes raczył je przedstawić każdemu radnemu, również mi. Uważam, że pewien poziom dyskusji publicznej został mocno nagięty i padły słowa, które w debacie publicznej paść nie powinny, w tym ciężkie oskarżenia w moim kierunku.

W odpowiedzi na wspomniany dokument przewodniczący Załubski odczytał swoje oświadczenie. Zacytujemy je niżej, ale żeby zachować chronologię, warto wiedzieć, do czego owe oświadczenie się odnosi.

Widzieliśmy pismo prezesa Janusza Bolanowskiego. Ma aż 10 stron i w niektórych miejscach zawiera nazwiska osób postronnych, więc nie będziemy go publikować w całości. Pierwsze kilka stron to odpowiedzi na pytania, zadane przez radnych podczas marcowej sesji.

Na prośbę o wskazanie konkretnych przypadków agresji i hejtu wobec pracowników spółki, Janusz Bolanowski odpowiedział tak: - Przypadki agresji, hejtu i mowy nienawiści są częste i zwykle z braku czasu nie są dokumentowane. Z pewnością powinniśmy częściej je zgłaszać do Systemu Monitorowania Agresji w Ochronie Zdrowia. (...) Niemniej istnieją liczne udokumentowane przykłady takich zachowań. Przykład nr 1 - na facebookowym forum grupy „Lokalni Patrioci" (prawdopodobnie chodzi o grupę Jelcz+Laskowice - przyp. red.), na której widniało zdjęcie wówczas pana radnego, a obecnie przewodniczącego RM Jacka Załubskiego, a wśród administratorów znajdowało się nazwisko radnej Weroniki Kuszyk, przewodniczącej komisji oświaty, sportu i zdrowia - co wskazuje na ich pełną z tym forum identyfikację oraz odpowiedzialność za treści w nim zamieszczane, znalazły się następujące wypowiedzi.

Tutaj prezes cytował użytkowników grupy, którzy mieli zamieścić takie komentarze:

- „Wysadzić razem z całym personelem, po co nam lekarze, którzy nie leczą tylko hajs biorą. Te pasożyty trzeba utylizować do 7 pokolenia"

- „Cała ta przychodnia, jak i ludzie tam pracujący nadają się tylko do tego by ich oblać benzyną i podpalić. Komuna do kwadratu."

Zdarzenie to - jak informował radnych Bolanowski - miało miejsce w pandemii i wywołało oburzenie prezesa oraz pracowników. Choć komentarzy nie zamieścili radni, to od nich prezes oczekiwał przeprosin, co zaznaczył w swoim piśmie:

- Wspomniani radni nie raczyli mnie przeprosić za swoje zachowanie. Pracownicy Spółki zadali pytania: czy umożliwienie promocji mowy nienawiści przez grupę radnego Załubskiego, to nowa jakość w lokalnej polityce? Czy promocja agresji w stosunku do osób wykonujących z narażeniem swojego zdrowia i niekiedy życia wysoko kwalifikowaną, ciężką i odpowiedzialną pracę, to sposób na sukces polityczny lub medialny? A może wynika to z niekompetencji, niedbalstwa i infantylizmu pana radnego i jego współpracowników, zezwalających na wypisywanie tekstów bez ich żadnej weryfikacji przez administratorów portalu?

W dalszej części szef przychodni podkreślił oburzenie pracowników i skupił się na kolejnym przykładzie hejtu, którym miały być anonimowe komentarze opublikowane na naszym portalu TuOlawa.pl, w których ktoś miał w kontekście spółki pisać o tym, że „gmina i rajcy zatwierdzają dofinansowanie cuchnącego trupa" oraz że „trupa już się nie reanimuje". Janusz Bolanowski przyznał, że sprawę zgłosił organom ścigania i udało się zidentyfikować autorów komentarzy, wśród których miał być m.in. lekarz, związany wówczas z inną lokalną jednostką medyczną.

Trzecim przykładem hejtu była sugestia, że radny Mariusz Pawlaczek z Koalicji dla Jelcza-Laskowic promował podczas sesji list mieszkańców Biskupic Oławskich i Celiny, który według Janusz Bolanowskiego zawierał obraźliwe treści.

Odnosząc się do kolejnych pytań radnych, prezes w swoim piśmie odpowiadał, że nie istnieje coś takiego jak „zła sława" wokół przychodni, ale problemem jest agresja pacjentów i hejt internetowy, a nawiązując do ośrodka w Minkowicach Oławskich stwierdził, że nie planuje innej działalności niż podstawowa opieka zdrowotna, a funkcjonowanie tego punktu jest zagrożone od co najmniej 2004 roku, ponieważ budynek nie spełnia wymogów prowadzenia tego typu działalności. W 2025 roku lekarz przyjmował tam przez 119 dni, a z opieki zdrowotnej korzystało 815 osób - w przeważającej większości były to osoby korzystające z POZ zarówno w Jelczu-Laskowicach, jak i Minkowicach Oławskich. Decyzja co do dalszego funkcjonowania punktu ma być zależna od sytuacji na rynku medycznym.

A tu oświadczenie przewodniczącego Rady Miejskiej Jacka Załubskiego:

- Odnosząc się do odpowiedzi prezesa Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej Janusza Bolanowskiego, wobec radnych miejskich, na zapytanie dotyczące agresji wobec pracowników tejże spółki, z uwagi na zawarte w treści tegoż pisma fałszywe stwierdzenia dotyczące także mojej osoby, w postaci zarzutów: promowania mowy nienawiści przez grupę zebraną wokół mnie, a przy tym stosowania takiej nienawistnej retoryki przeciwko osobom wykonującym zawody medyczne oraz przypisywania niekompetencji, niedbalstwa i infantylizmu osobom zaangażowanym w funkcjonowanie internetowego forum grupy: Lokalni Patrioci, pozwalam sobie zauważyć, że: dobre imię należy do dóbr osobistych, podlegających ochronie, przed działaniami bezprawnymi, do których zaliczają się przytoczone pomówienia pana Bolanowskiego.

Żadne bowiem z przytoczonych negatywnych stwierdzeń, nie polega ani na prawdzie, ani na logice. Przypisywanie przez prezesa spółki odpowiedzialności za nienawistne stwierdzenia, umieszczone na internetowym forum, osobom będącym administratorami bądź moderatorami, jawi się jako kuriozalne, zwłaszcza że autorzy tych publikacji zostali zidentyfikowani, zaś cała sprawa wyjaśniona i zakończona. Równie dobrze Janusz Bolanowski, w sytuacji pojawienia się niewybrednej opinii na słupie ogłoszeniowym mógłby wytoczyć zarzuty wobec osób, które tenże słup posadowiły. Stosując logikę Janusza Bolanowskiego na niwie medycznej, czy jeżeli w przychodni ktoś umrze, to oznacza że dyrektor placówki jest współwinny morderstwa?

Abstrahując od powyższego, pragnę zauważyć, że pan Bolanowski, przytaczając rzekome ataki na siebie i swoich pracowników, powołuje się na komentarze sprzed 4 lat, osób w żaden sposób nie związanych ze mną i wykorzystuje je do szkalowania mojej osoby, na co nie ma mojego przyzwolenia.

Jacek Załubski zażądał od Janusza Bolanowskiego zaprzestania naruszania dóbr osobistych, w postaci dobrego imienia oraz reputacji, zapłaty 5000 zł na rzecz wybranej przez siebie fundacji/stowarzyszenia z siedzibą w Jelczu-Laskowicach oraz przeprosin. Wyznaczył czas do 30 kwietnia, zapowiadając, że w przypadku nie spełnienia tych żądań, podejmie kroki prawne.

Do 6 maja Janusz Bolanowski na oświadczenie w żaden sposób nie odpowiedział.

Bez absolutorium?

Podczas sesji do całej sprawy odniósł się też burmistrz Piotr Stajszczyk: - 23 kwietnia odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej, podczas którego opiniowano dokumenty - sprawozdanie finansowe za rok 2025, sprawozdanie zarządu za rok 2025 oraz wniosek o pokrycie straty za rok 2025 i wniosek o udzielenie absolutorium zarządowi spółki za rok 2025. Pozytywną opinię uzyskało jedynie sprawozdanie finansowe. Po zapoznaniu się z dokumentami, jako właściciel spółki, będę podejmował dalsze kroki...

Jakie? W kuluarach nieoficjalnie słyszymy, że prezes Janusz Bolanowski pozostanie na stanowisku do końca kadencji. Prawdopodobnie nie otrzyma jednak absolutorium.

30 kwietnia mailowo skierowaliśmy do prezesa kilka pytań.

1. W którym momencie i w jakiej sytuacji miało miejsce agresywne (jak rozumiemy, chodzi o agresję słowną) zachowanie radnych w stosunku do Pana i pracowników Przychodni? Prosimy również o wskazanie radnych, którzy Pana zdaniem dopuścili się tego przekroczenia granicy.

2. Czy zgadza się Pan treścią pisma, odczytanego przez przewodniczącego RM Jacka Załubskiego?

3. Czy zamierza się Pan zastosować do żądań Pana Jacka Załubskiego?

4. Prosimy o odniesienie się do decyzji Rady Nadzorczej, która wydała pozytywną opinie jedynie w przypadku sprawozdania finansowego, negatywnie opiniując sprawozdanie zarządu za rok 2025 i wniosek o udzielenie absolutorium. Czy zgadza się Pan z tymi opiniami RN, a jeśli nie, to dlaczego?

5. Czy planuje Pan spotkanie lub jakąkolwiek inną inicjatywę, która mogłaby przyczynić się do poprawy stosunków z Radą Miejską, które - co można wnioskować po ostatnich dwóch sesjach RM - nie są najlepsze?

6. Czy jeśli będzie Pan piastował swoje stanowisko również w przyszłym roku, to planuje Pan wzięcie udziału w sesji RM, podczas której będzie się odbywała dyskusja na temat sprawozdania za rok 2025?

Prosiliśmy o odpowiedź do 4 maja. 5 maja wysłaliśmy SMS z przypomnieniem. Prezes oddzwonił, że był na urlopie, pytań nie widział, ale zerknie na nie i „być może odpowie". Do momentu wysłania gazety do druku, odpowiedzi jednak otrzymaliśmy.

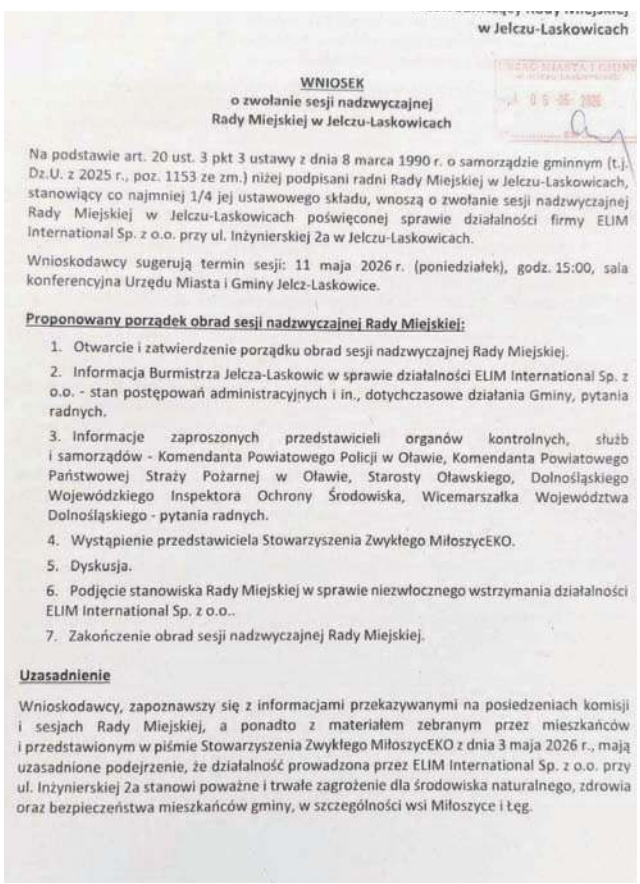
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 2f02268029

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy
Firma Jaśnikowski®
Największy dom pogrzebowy na ziemi Oławskiej
Tradycja, Szacunek, Profesjonalizm
- Twój Spokój w Trudnych Chwilach.
Oława, Zwierzyniecka 5
Oława, Rynek 24
Jelcz-Laskowice, Witosa 18a
telefon 601 916 666
www.jasnikowski.com.pl



REKLAMA



w Jelczu-Laskowicach

WNIOSEK
o zwołanie sesji nadzwyczajnej
Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach

Na podstawie art. 20 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1153 ze zm.) niżej podpisani radni Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach, stanowiący co najmniej 1/4 jej ustawowego składu, wnoszą o zwołanie sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach poświęconej sprawie działalności firmy ELIM International Sp. z o.o. przy ul. Inżynierskiej 2a w Jelczu-Laskowicach.

Wnioskodawcy sugerują termin sesji: 11 maja 2026 r. (poniedziałek), godz. 15:00, sala konferencyjna Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

Proponowany porządek obrad sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej:

1. Otwarcie i zatwierdzenie porządku obrad sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej.
2. Informacja Burmistrza Jelcza-Laskowic w sprawie działalności ELIM International Sp. z o.o. - stan postępowań administracyjnych i in., dotychczasowe działania Gminy, pytania radnych.
3. Informacje zaproszonych przedstawicieli organów kontrolnych, służb i samorządów - Komendanta Powiatowego Policji w Oławie, Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Oławie, Starosty Oławskiego, Dolnośląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Wicemarszałka Województwa Dolnośląskiego - pytania radnych.
4. Wystąpienie przedstawiciela Stowarzyszenia Zwykłego MiłoszycEKO.
5. Dyskusja.
6. Podjęcie stanowiska Rady Miejskiej w sprawie niezwłocznego wstrzymania działalności ELIM International Sp. z o.o..
7. Zakończenie obrad sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej.

Uzasadnienie

Wnioskodawcy, zapoznawszy się z informacjami przekazywanymi na posiedzeniach komisji i sesjach Rady Miejskiej, a ponadto z materiałem zebranym przez mieszkańców i przedstawionym w piśmie Stowarzyszenia Zwykłego MiłoszycEKO z dnia 3 maja 2026 r., mają uzasadnione podejrzenie, że działalność prowadzona przez ELIM International Sp. z o.o. przy ul. Inżynierskiej 2a stanowi poważne i trwałe zagrożenie dla środowiska naturalnego, zdrowia oraz bezpieczeństwa mieszkańców gminy, w szczególności wsi Miłoszyce i Łęg.

Będzie SESJA nadzwyczajna? Chodzi o smród w Miłoszycach i Łęgu

Grupa radnych wnioskuje o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Głos publicznie ma zabrać przedstawiciel Stowarzyszenia MiłoszycEKO

O co chodzi? Od wielu miesięcy mieszkańcy - szczególnie Łęgu i Miłoszyc - zgłaszają, że z terenu jednej z okolicznych firm wydobywa się uciążliwy smród, który może też zanieczyszczać środowisko i negatywnie oddziaływać na zdrowie. Założyli stowarzyszenie MiłoszycEKO i walczą o poprawę warunków życia, które od dłuższego czasu dalekie jest od przyjemnego i spokojnego.

5 maja pojawił się wniosek o zwołanie na najbliższy poniedziałek nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w tej sprawie.

(KT)

ZAMAWIANIE NEKROLOGÓW
tel. 605 996 555
ogloszenia@gazeta.olawa.pl

ODESZLI

OŁAWA

25 IV	- Mirosław Merunowicz	- ur. 1960
27 IV	- Franciszka Kalita	- ur. 1938
27 IV	- Stanisław Skrzypecki	- ur. 1961
28 IV	- Maria Przyjemska	- ur. 1946
29 IV	- Kazimiera Zielonka	- ur. 1936
30 IV	- Joanna Socha	- ur. 1963
1 V	- Marek Wolszon	- ur. 1958
1 V	- Teresa Woźniak	- ur. 1970
2 V	- Bożena Mormol	- ur. 1951
2 V	- Janina Lewicka	- ur. 1934
2 V	- Zdzisław Szpila	- ur. 1951
3 V	- Andrzej Kubiak	- ur. 1949
4 V	- Izabela Gucwa	- ur. 1927

JELCZ-LASKOWICE

2 V	- Stefania Płosaj	- ur. 1931
2 V	- Jerzy Kwietniowski	- ur. 1957

Oława, Rynek 16
Szacunek, wsparcie, wybór - nowy dom pogrzebowy w Oławie.
TEL.: 500 302 555
ARCHON.WROC.PL
ARCHON® DOM POGRZEBOWY



REKLAMA

NOWA SIEDZIBA



GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00
REKLAMA

eprasa.pl 2f02268029

OŁAWA

Z sesji RM

Restauracji w wieży ciśnień nie będzie?

Burmistrz chce, by wieża ciśnień ponownie stała się własnością miasta. Taką propozycję złożył jej obecnemu właścicielowi

Temat wieży ciśnień wywołała na sesji Rady Miejskiej w Oławie 30 kwietnia radna PiS Elżbieta Brezdeń. - Wieża ciśnień pojawia się jako atrakcja naszego miasta, ale pytanie, czy ona atrakcją miasta jest, bo coraz częściej słyszę takie wątpliwości ze strony mieszkańców, co znaczy, że widzą problem. Stąd też i moje pytanie.

Burmistrz Tomasz Frischmann przypomniał, że od kilku lat wieża ciśnień jest prywatna, ale... - Już rozpoczęliśmy rozmowy z jej właścicielem, ponieważ bardzo długo trwał u niego proces projektowy. Każdemu się wydaje, że zaprojektowanie takiej rzeczy będzie szybkie, jemu też się tak wydawało. Niestety, trwało to bardzo długo i... rozpoczęliśmy dyskusję o przejęciu przez miasto wieży ciśnień z powrotem. Gdyby do tego doszło, wówczas moglibyśmy samodzielnie coś tam zrobić.

Burmistrz dodał, że pewne pomysły na zagospodarowanie wieży miasto już ma, ale konkretów nie zdradził. Zwrócił natomiast uwagę, że góra wieży ciśnień to nieduże pomieszczenie, około 32 mkw. Właściciel planował tam restaurację, jednak zdaniem burmistrza przy tak małej powierzchni jest to nie do zrobienia i nieopłacalne. Dlatego też, gdyby miasto ponownie stało się właścicielem wieży, to na pewno nie powstanie tam restauracja.

Odpowiadając na pytania o zasady przejęcia wieży przez miasto, w kontekście kosztów, jakie dotychczas poniósł jej właściciel, burmistrz zgodził się, że były one duże, ale - jak powiedział - prowadzone rozmowy dotyczą tylko nieodpłatnego przejęcia obiektu przez miasto: - Nie wiem, jaką decyzję ostatecznie podejmie właściciel wieży, czy zdecyduje się przekazać ją miastu, bo to była tylko rozmowa, ale ja taką wolę wyraziłem.

Jakie będą skutki tych rozmów, zapewne dowiemy się niebawem. Tymczasem o planach i pomysłach na zagospodarowanie ciśnień mówi się w mieście od lat. Pomysłów też było już kilka - od łączenia jej szklanym łącznikiem z nowym budynkiem, przez centrum muzealno-turystyczne, które widział tam Jerzy Witkowski, po centrum społeczne, którego pomysłodawcami byli lokalni aktywiści z grupy „Rusz się", aż po obiekt gastronomiczny, co wydawało się najbardziej realne, bo projekt był już mocno rozwinięty, a przynajmniej tak mogło się wydawać.

W 2015 na konferencji prasowej burmistrz Tomasz Frischmann informował, że jest inwestor, który chce kupić wieżę ciśnień na Placu Piastów obok budynku Urzędu Miasta. Obiekt położony w strefie podległej ścisłej kontroli konserwatora zabytków wyceniono na 65 tys. zł. Przed zakupem potencjalny nabywca musiał przedstawić koncepcję zagospodarowania wieży. I tak się stało, a wieżę ostatecznie sprzedano w styczniu 2016 za cenę 151.500 zł.

Koncepcja modernizacji wieży od początku zakładała zagospodarowanie jej na obiekt pełniący funkcję gastronomiczną, o wysokim standardzie oferowanych usług, z zachowaniem architektonicznych cech miasta i otoczenia oraz wykorzystaniem walorów widokowych, dostępnych z kielicha wieży - napisała wówczas na stronie UM sekretarz miasta Lilla Rzadkowska.

Od momentu zakupu wieży jej nowy właściciel rozpoczął uzgodnienia z konserwatorem zabytków, co do ostatecznej wersji modernizacji. W tzw. międzyczasie zmienił się plan zagospodarowania przestrzennego terenu, na którym stoi zabytkowy obiekt. Nowy plan dał możliwość budowy przybudówki, która mogłaby obsługiwać wieżę pod kątem gastronomicznym (kuchnia). Sama wieża ze względu na swoją mała powierzchnię nie mogła spełniać tej funkcji.

Działkę o pow. 0,0280 ha położoną przy pl. Piastów miasto sprzedało za 96.106 tys. zł w wyniku przetargu nieograniczonego. Zgłosiła się i wzięła w nim udział tylko jedna osoba, właściciel wieży ciśnień, który - jak nam potwierdził - zgodnie z pierwotnymi założeniem zamierza stworzyć w wieży dwupoziomową restaurację, do której będzie się wjeżdżało windą. W przybudówce, która miała być połączona z wieżą, planowano kuchnię. Restauracja w wieży miała być dwukondygnacyjna i niemal całkowicie przeszklona, z pięknym widokiem na pałac Luizy i zielone planty placu Zamkowego.

Inwestor przedstawił dolnośląskiemu konserwatorowi zabytków dwie różne koncepcje i po bardzo długich negocjacjach oraz uzgodnieniach ten dał zielone światło bardziej nowoczesnej wersji planowanego obiektu. Jak będzie wyglądała ostateczna wersja? Na razie jeszcze do końca nie wiadomo, bo - jak mówił nam w 2021 roku właściciel wieży - pewne rzeczy się zmieniły, wprowadzono ograniczenia, więc trzeba będzie dostosować projekt i dopiero wtedy można będzie mówić o szczegółach. Planował, że inwestycja zakończy się w ciągu dwóch lat, a jej koszt wyniesie ponad 5 mln zł.

Od tamtej rozmowy minęły cztery lata, a przy wieży ciśnień nawet nie rozpoczęto prac remontowych. Niestety, nie udało nam się porozmawiać z jej właścicielem, który obecnie przebywa poza granicami, ale do sprawy wrócimy.

(WK)



Tak według jednego z projektów miała wyglądać odnowiona wieża ciśnień i teren wokół niej



A to był nieco inny pomysł na tą samą wieżę



Od dawna wieża jest zabezpieczona siatką, mającą zabezpieczyć przed ewentualnymi kawałkami spadającego tynku

„Jest taki ból, o którym lepiej nie mówić bowiem najlepiej wyraża go milczenie"

Pani

Magdalenie Demidowskiej

Dyrektorce Żłobka Miejskiego „Zielony Zakątek"

pragniemy przekazać wyrazy współczucia i duchowego wsparcia w chwilach smutku, który przyniosła śmierć

TATY

Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Oławie

REKLAMA

„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność"

(Emily Dickinson)

Pani

Magdalenie Demidowskiej

wyrazy najgłębszego współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach
z powodu śmierci ukochanego

TATY

składają Dyrekcja i Pracownicy ZOSiPOW
w Oławie

REKLAMA

eprasa.pl 2f02268029

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE
ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl
Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa
Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego



Fot. Jarosław Kilnar

Finał konkursu pożarniczego

W starostwie odbył się powiatowy finał XLIX edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom"

Impreza została zorganizowana przez Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Oławie oraz Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Oławie.

Do powiatowego finału konkursu zakwalifikowali się najlepsi uczniowie ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych, wyłonieni wcześniej w eliminacjach miejsko-gminnych. Podczas eliminacji powiatowych uczniowie najpierw rozwiązywali test pisemny. Następnie wybrano finalistów, którzy odpowiadali, przed jury w składzie: kpt. Tomasz Woźnica - przewodniczący, kpt. Artur Wójcik, druh Jan Ciętak, druh Tadeusz Frysztak i druhna Monika Gomulińska, na wylosowane pytania z zakresu wiedzy pożarniczej.

Laureaci konkursu otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe, które wręczali: Starosta Oławski Marek Szponar, komendant powiatowy PSP w Oławie mł. bryg. Bartłomiej Marcinów, a także członkowie jury. Uczniowie, którzy zajęli pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach wiekowych będą reprezentować nasz powiat na eliminacjach wojewódzkich.

Listę laureatów publikujemy na stronie internetowej powiatu www.starostwo.olawa.pl.

(JK)

Trwa remont drogi powiatowej nr 1547 D Minkowice Oł. - Wójcice (396)

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, kierowcy pojadą nową nawierzchnią drogi, na niemal półtorakilometrowym odcinku, do końca czerwca!

O postępach prac rozmawiali w miejscu realizowanego przedsięwzięcia z kierownikiem robót drogowych: Starosta Oławski Marek Szponar i dyrektor PZD w Oławie Wojciech Drożdżal.



Fot. Wojciech Kloczkowski

Obecnie na remontowanej drodze pracuje ciężki sprzęt i układana jest nowa nawierzchnia. Wzmocniona została krawędź jezdni.

Zakres robót obejmuje m.in. następujące prace na odcinku drogi o długości 1,464 km:

- wymianę - ułożenie nowej nawierzchni jezdni o szerokości 5,50 m z betonu asfaltowego i warstwy wyrównawczej,
- wykonanie ścinki i utwardzenia poboczy kruszywem,
- wykonanie zjazdów z kruszywa.

Przedsięwzięcie wykonuje PRDM z Brzegu. Jego koszt wynosi 820 572,43 zł brutto.

Zadania drogowe realizowane jest przez Powiat Oławski przy współudziale finansowym Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

(WOKL)

Posłanka z wizytą w starostwie



Fot. Jarosław Kilnar

W Starostwie Powiatowym w Oławie odbyło się spotkanie, w którym wzięli udział: posłanka na Sejm RP Anna Sobolak, Starosta Oławski Marek Szponar i radny Rady Powiatu w Oławie Roman Kaczor.

Podczas rozmów poruszono kluczowe kwestie i wyzwania, przed którymi stoi samorząd powiatowy. Zwrócono także uwagę na znaczenie współpracy ponadregionalnej, która sprzyja wypracowywaniu korzystnych rozwiązań dla lokalnej społeczności.

(JK)

Nowy ciągnik trafił do PZD w Oławie

Nowy ciągnik rolniczy (wersja drogowa) wraz z ładowaczem czołowym Deutz-Fahr 6160 Agrotron został przekazany do użytkowania Powiatowemu Zarządowi Drogowemu w Oławie w obecności Starosty Oławskiego Marka Szponara i członka Zarządu Powiatu Szczepana Szafrana

Ten nowoczesny i wielofunkcyjny pojazd zastąpił dotychczas użytkowany. Będzie wykorzystywany przez PZD w Oławie do utrzymania dróg, robót porządkowych i konserwacyjnych w pasie drogowym, zarówno w sezonie letnim, jak i zimowym, a także do koszenia traw i poboczy, wycinania krzaków, odśnieżania dróg i prac transportowych.

O funkcjonalności, możliwościach i zastosowaniu tego wszechstronnego pojazdu rozmawiali w dniu 27 kwietnia z przedstawicielem dostawcy ciągnika Starosta Marek Szponar, członek Zarządu Powiatu Szczepan Szafran i dyrektor PZD w Oławie Wojciech Drożdżal.

(WOKL)


Fot. Wojciech Kloczkowski

Odcinek drogi nr 1549 D Hanna - Janików po remoncie odebrany

Zakończył się remont odcinka drogi powiatowej nr 1549 D Hanna - Janików o długości 0,425 km.

Zrealizowane zadanie odebrali w dniu 27 kwietnia: Starosta Oławski Marek Szponar, członek Zarządu Powiatu Szczepan Szafran, Wójt Gminy Oława Artur Piotrowski, dyrektor PZD w Oławie Wojciech Drożdżal oraz przedstawiciel wykonawcy - dyrektor PRDM w Brzegu Anna Kaniowska.

Remont obejmował swoim zakresem m.in.:

- wymianę - ułożenie nowej nawierzchni jezdni,
- wyprofilowanie istniejącej nawierzchni masą bitumiczną,
- wykonanie nawierzchni zjazdów i poboczy z materiałów kamiennych,
- wzmocnienie pobocza na łuku drogi z kostki kamiennej.

Ta część przedsięwzięcia, wykonana w ramach zadania o szerszym zakresie pn.: „Remonty i naprawy dróg powiatowych nr 1549 D, 1535 D", została zrealizowana za kwotę 196 560,42 zł przez Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych w Brzegu.

Zadanie zostało zrealizowane przez Powiat Oławski przy współudziale finansowym Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice w wysokości 65 000 zł oraz Gminy Oława w kwocie 35 000 zł.

(WOKL)



Fot. Wojciech Kloczkowski

eprasa.pl 2f02268029

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej:
bip.jelcz-laskowice.pl

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Setne urodziny pani Danuty

30 kwietnia burmistrz Piotr Stajszczyk, sekretarz miasta i gminy Ewa Kocjan oraz sołtys Grzegorz Telatyński złożyli wizytę pani Danucie Wojciechowskiej z Dziupliny, celebrującej w rodzinnym gronie jubileusz 100-ych urodzin.

Pani Danuta otrzymała bukiet kwiatów, prezent oraz list gratulacyjny. Z uśmiechem opowiadała o swoim życiu, imponując doskonałą pamięcią i pogodą ducha. Pracowała w gminie oraz w jednostce wojskowej, mieszczącej się w pałacu w Jelczu. Jest mamą 2 dzieci, babcią 4 wnucząt i prababcią 4 prawnucząt.

Dołączamy się do powinszowań - zdrowia i 200 lat życia!

(UM)





Dni Jelcza-Laskowic 2026. Podziękowania

2 maja odbyły się koncerty z okazji Dni Jelcza-Laskowic 2026. Organizatorzy z Miejsko-Gminnego Centrum Kultury są wdzięczni za aurę, bezpieczeństwo publiczności, udane koncerty i uśmiechy ludzi.

Podziękowania kierują do artystów: Bartka Deryło, Domki Skotarek, członków Jelczańskiego Chóru Społecznego, Nosowskiej, Tribbsa. Każdy koncert był inny, każdy wyjątkowy.

Centrum Kultury składa podziękowania także pracownikom ZGK Jelcz-Laskowice za ogromną pomoc oraz wszystkim służbom dbającym o bezpieczeństwo wydarzenia.

Duże ukłony organizatorzy kierują w stronę Mecenasów Kultury. Bez wsparcia finansowego nie można organizować tak dużych wydarzeń. W roku 2026 Dni Jelcza-Laskowic wsparły następujące Firmy: Rekord Hale Namiotowe sp z o.o., Elbo Sp. z o.o., PKO Bank Polski, JELCZ, Goldfish studio, Koban Optyk, Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Jelczu-Laskowicach, Bank Spółdzielczy w Oławie, Grupa Perez, Jakon Inwest - Deweloper mieszkaniowy, Stelweld, Piekarnia Hert.

Organizatorzy dziękują także patronom medialnym za piękne relacje, zdjęcia z wydarzenia oraz artykuły promujące.

Szczególne podziękowania Centrum Kultury kieruje do tak licznie przybyłej publiczności. To bowiem ludzie, ich uśmiechy i dobra aura tworzą prawdziwy klimat wydarzenia.

ZESPÓŁ MGCK W JELCZU-LASKOWICACH

Klasa sportowa na medal

Burmistrz Piotr Stajszczyk oraz zastępca burmistrza Mariusz Hass podsumowali 29 kwietnia br. na spotkaniu z dyrektor PSP nr 2 Agata Skierską oraz prezesem IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice Piotrem Pilawą, funkcjonowanie klasy sportowej w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2.

Pierwsze doświadczenia są pozytywne - uczniowie osiągają dobre i bardzo dobre wyniki w nauce, a także wyróżniają się wzorowym zachowaniem. Dyrektor Agata Skierska zwróciła uwagę, że funkcjonowanie klasy sportowej przynosi pozytywne efekty zarówno w obszarze dydaktycznym, jak i wychowawczym. Wskazała także na silną integracji rodziców i uczniów oraz reprezentowanie szkoły podczas wydarzeń sportowych. Podczas rozmów nie zabrakło wyrazów wdzięczności wobec trenera Krzysztofa Janczaka za jego zaangażowanie w rozwój sportowy uczniów.

Szkoła zapowiada kontynuację projektu - w bieżącym miesiącu rozpocznie się rekrutacja do kolejnej klasy sportowej.

(UM)



Nowe życie „Orlika”

Zakończyła się modernizacja kompleksu sportowego „Orlik 2012” w Jelczu-Laskowicach. Inwestycja została zrealizowana przy wsparciu Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu modernizacji „Moje Boisko - ORLIK 2012” (edycja 2025).

Prace objęły boisko wielofunkcyjne przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2. Obiekt przeszedł niezbędne odświeżenie - wymieniono ogrodzenie, naprawiono i dokładnie wyczyszczono nawierzchnię, a także zamontowano nowe elementy wyposażenia sportowego, w tym słupki do siatkówki oraz koszykówki wraz z tablicami i obręczami.

Dzięki przeprowadzonym pracom poprawiły się warunki do uprawiania sportu, a korzystanie z obiektu stało się bezpieczniejsze i bardziej komfortowe.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł ponad 240 tys. zł, z czego połowę pokryło dofinansowanie z budżetu państwa.

(UM)



mecenasi kultury

Bank Polski
REKORD HALE NAMIOTOWE Sp. z o.o.
PGZ JELCZ
STELWELD
PIEKARNIA HERT
ELBO
SGB Bank Spółdzielczy w Oławie
WCTRON
JAKON inwest OSIEDLE NOWA CZERNICA
gfstudio.pl GOLDFISH studio
KOBAN OPTYK
SECURITY PEREZ

Budżet Obywatelski 2027 - wyniki weryfikacji projektów

Zakończył się etap sprawdzania zadań zgłoszonych do Budżetu Obywatelskiego dla Jelcza-Laskowic na rok 2027

Do etapu głosowania zakwalifikowano 11 projektów:

- domek do inhalacji klimatem ula
- oświetlenie boiska w Wójcicach
- oświetlenie boiska przy ul. Kolejowej w Minkowicach Oł.
- „Zielone Serce Sąsiedztwa - tu Rośnie Radość!”
- zagospodarowanie zieleni w Miłocicach Małych
- ścieżka pieszo-rowerowa przy ROD Zgoda, Zacisze i Wiosna
- modernizacja infrastruktury sportowej w Dębinie
- rozbudowa i modernizacja boiska „Czarnych” J-L (piłkochwyty, trybuny, kabiny, system koszenia)
- doposażenie kuchni w świetlicy w Miłoszycach
- „Siesta Miłoszyce - strefa chillout 2.0”
- siłownia plenerowa „Aktywność bez barier”

Odrzucono projekt remontu dzwonnicy w Biskupicach Oł. Zaważyły względy formalne - teren nie należy do Gminy. Autorzy odrzuconego projektu mogą złożyć odwołanie do 19 maja 2026 r. (do godz. 15:30) - osobiście lub mailowo: um.sekretariat@jelcz-laskowice.pl

Kolejne etapy to prezentacja zadań (od 29.05.2026) oraz głosowanie mieszkańców (8 - 30.06.2026).

(UM)

eprasa.pl 2f02268029

W tym roku mija 100 lat od posad

Na oławskim rynku były od dawna. Nie wiadomo jakie, ale były na przykład posadzone w dwóch rzędach wokół zbiornika przeciwpożarowego znajdującego się w północno-wschodniej części rynku, a zlikwidowanego około 1812 r. Dziś to miejsce zaznaczone jest fontanną tryskającą wodą z nawierzchni placu rynkowego.



Widokówka z początku XX wieku - strona północna rynku. Dziś trzy kamieniczki w środku zabudowań ratusza zostały przebudowane i posiadają płaski dach. Nie ma ani jednego drzewa



Widokówka z początku XX wieku - strona południowa, na tym placu odbywały się uroczystości miejskie, wojskowe i polityczne. Lip jeszcze nie ma



Widokówka z 1939 roku, strona północna, lipy sięgają połowy pierwszego piętra



Na widokówce widzimy stronę południową - są już posadzone lipy, a więc jest to zdjęcie zdobione po roku 1926. Drzewa sięgają pierwszego piętra



Zdjęcie zrobione w 1955 r. od strony kościoła Matki Boskiej Pocieszenia

Na widokówkach, które pokazały się pod koniec XIX w., nasz rynek jest bez drzew. Z książki Jerzego Witkowskiego „Oława na Starych i Nowych Fotografiach" wiemy, że w 1926 roku radny miejski Dwornitzak, właściciel szkółki drzewek, ufundował lipy wokół ratusza i różany kwietnik. Od strony zachodniej posadzono też kilka morw, upamiętniając fakt, że w XVIII wieku w mieście rosło ponad 80 tys. tych drzew, niezbędnych do produkcji jedwabiu. Na wschodniej części placu stanęła stacja benzynowa, a na zachodnią część przeniesiono pręgierz, który stał wcześniej na dziedzińcu zamkowym. Południowa część placu rynkowego miała bardziej reprezentacyjny charakter. Tu organizowano uroczystości - miejskie, wojskowe czy polityczne.

Możemy wyobrazić sobie, jak wyglądał oławski rynek po wojnie - morze gruzów (według niektórych źródeł rynek był zburzony w 50-60%), ale ratusz przetrwał bez większych zniszczeń. Wokół niego rosły wówczas 24 lipy, które w wyniku działań wojennych nie ucierpiały. W maju 1945 roku drzewa miały 17 lat. Od strony północnej i południowej było ich po 8 sztuk, od strony zachodniej i wschodniej po 4 sztuki. Są zdjęcia remontu budynku z lat 60. - remont elewacji musiał trwać długo, ponieważ rusztowania na budynku były w czasie, kiedy drzewa nie miały liści i również wtedy, kiedy były liście - nie widać żadnych zabezpieczeń pni drzew.

Na początku lat siedemdziesiątych zaczęła się przebudowa placu rynkowego, wtedy wymieniano instalacje, robiono nowe oświetlenie placu, było bardzo dużo robót podziemnych. Lipy przetrwały te prace w stanie nienaruszonym. Piszę o tym dlatego, że mieście na różnych ulicach w czasie prac remontowych wycięto albo uschło - śmiem twierdzić - grubo ponad 100 przedwojennych drzew. Należy przypomnieć, że w tym czasie, a piszę o latach od zakończenia wojny do początku lat siedemdziesiątych, nie szanowano drzew, np. gdy na budowanym chodniku rosło drzewo i przeszkadzało, nikt się nikogo nie pytał, tylko po prostu drzewo wycinano. Zresztą to samo było z klombami czy trawnikami - miasto je urządzało, a mieszkańcy niszczyli. Dopiero gdy nasadzono na klombach róże wokół centrum i wprowadzono drakońskie kary, dewastacje zieleni ustały.

W czasie remontu placu rynkowego w latach70. za ratuszem od strony północnej została wybudowana uliczka,



Zdjęcie zrobione w 1960 r. od strony p kamieniczek

która służyła jako postój taksówek. Przy niej ktoś poradził 3 drzewa iglaste - dziś trudno ustalić, czy to były sosny czy świerki. Również koło pręgierza rosły dwa albo trzy drzewa, ale znacznie młodsze, w sumie może 4-5 drzew.

Wracamy jednak do naszych lip wokół ratusza - pod koniec lat 80. miasto dokonało ogło-



Zdjęcie od strony północnej, zrobio zdemontowany jest zegar, a remont zaczęli podejrzewać, że ktoś sprzed

eprasa.pl 2f02268029

lzenia lip wokół ratusza w Oławie



północnej - trwa remont dwóch



Zdjęcie od strony wschodniej zrobione w 1962, po lewej stronie trwa budowa budynków w Rynku od strony południowej



Rok 1970, remont elewacji ratusza, drewniane rusztowania stoją wciśnięte pomiędzy budynkiem a lipami, konary drzew nie są zabezpieczone

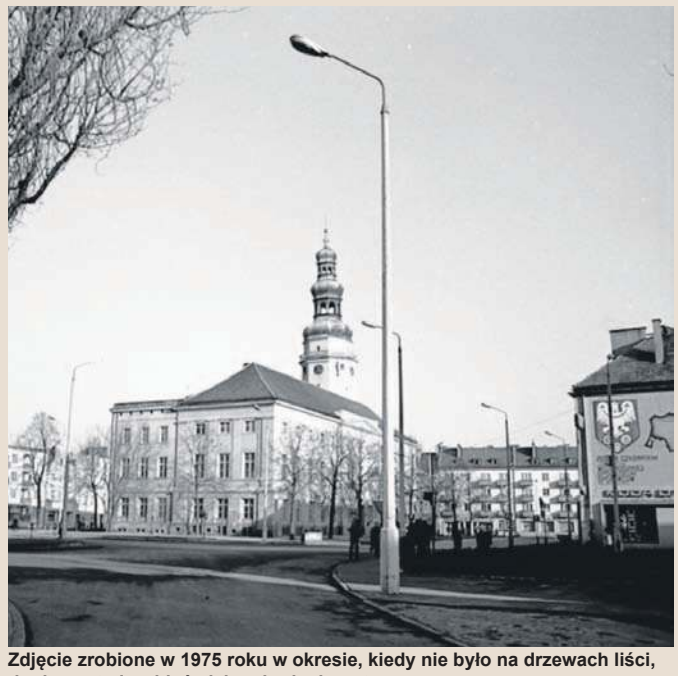
wienia (inaczej mówiąc bardzo mocnej przycinki) wszystkich drzew wokół ratusza. Mimo poszukiwań nie znalazłem ani jednego zdjęcia z tego okresu, gdy stały drzewa stały z upiornymi kikutami i straszyły. Mieszkańcom zdecydowanie to się nie podobało, zaczęła się duża krytyka ówczesnych władz za zniszczenie drzew. Mimo prób tłumaczenia, że jest to zabieg „kosmetyczny", mający poprawić kondycję drzewa i obniżyć koronę drzew, mieszkańcy nie przyjmowali tłumaczeń. Na szczęście drzewa wiosną zaczęły odrastać, co trwało chyba ze dwa lata, ale pierwsze gałęzie uspokoiły krytykantów. Dziś minęło ponad 30 lat od tej przycinki i tylko w okresie, kiedy nie ma liści na drzewach, widać obcięte grube konary, z których wyrastają kilkumetrowe gałęzie.

W 2015 roku miasto zaczęło przygotowywać projekt modernizacji nawierzchni rynku. Mimo że wiele drzew było chorych, a miasto miało odpowiednie opinie dendrologiczne, było wiele dyskusji i wielu obrońców tych drzew - widać, że czasy się zmieniły i ludzie walczyli o zieleń. Jednak po dokładniej ocenie te drzewa zostały wycięte, a po zakończeniu przebudowy rynku posadzono dwadzieścia grabów. W czasie przebudowy nawierzchni placu rynkowego i prowadzonych prac archeologicznych w 2018 roku wszystkie lipy były zabezpieczone deskami i przetrwały remonty bez uszkodzeń.

Dziś w Rynku mamy 20 lip, z tego osiemnaście przedwojennych z 1926 roku. Dwie lipy są powojenne, wsadzone w miejsce przedwojennych, które uschły od strony północnej i zachodniej, przy pręgierzu. Wszystkie drzewa, zarówno lipy jak i graby, po zmierzchu są podświetlone na kolorowo - oświetleniem zamontowanym w nawierzchni placu.

Cdn.

LESŁAW MAZUR

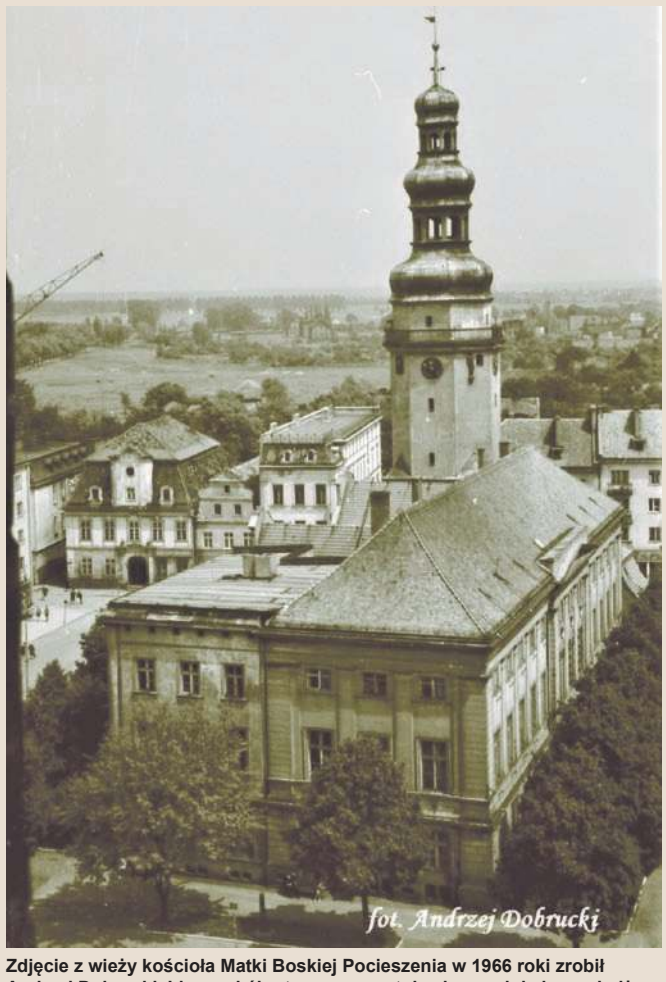


Zdjęcie zrobione w 1975 roku w okresie, kiedy nie było na drzewach liści, dopiero wtedy widać piękno budynku ratusza

Uwaga - daty w podpisach są orientacyjne.
Zdjęcia niepodpisane są z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.



ne w 1964 - na wieży
trwał tak długo, że mieszkańcy
ał zegar



Zdjęcie z wieży kościoła Matki Boskiej Pocieszenia w 1966 roki zrobił Andrzej Dobrucki. Lipy wokół ratusza prezentują się zupełnie inaczej niż z poziomu ziemi



Zdjęcie zrobiłem w 2023 roku - na pierwszym planie klomb z różami, w głębi ratusz zasłonięty lipami

eprasa.pl 2f02268029

DNI Jelcza-Laskowic 2026



Jelczański Chór Społeczny

Na scenie Bartek Deryło, z gościnnym udziałem Jelczańskiego Chóru Społecznego, a także Domki Skotarek. Do tego Katarzyna Nosowska i Tribbs

Tegoroczne koncerty zaplanowano na 2 maja. Pogoda tego dnia była znakomita, więc pierwszy raz od kilku lat organizatorzy z Miejsko-Gminnego Centrum Kultury nie musieli stresować się, sprawdzając prognozy.

Choć frekwencja daleka była od tej, która kilka lat temu widzieliśmy podczas koncertów Kwiatu Jabłoni i Smolastego, to ci, którzy przyszli, bawili się świetnie.

- Dla mnie, jak i pewnie dla wielu uczestników koncertu, Nosowska to marka sama w sobie - pisał jeden z naszych czytelników pod zdjęciami z występu legendarnej wokalistki. - Bez fajerwerków scenicznych, bo Kaśka to głos którego nie wolno pudrować. Dziękuję wszystkim którzy dali nam możliwość uczestniczenia w tym wydarzeniu.

A to kolejna, podobna opinia: - Super koncert - bardzo dziękujemy Kasi za jej talent, wrażliwość i dystans do siebie, a także organizatorom za umożliwienie usłyszenia i zobaczenia jej u nas.

Jeśli chodzi o Tribbsa, jego występ był bardzo energetyczny, pełen efektów świetlnych i ognia, który raz po raz buchał pod sceną. Zebrani szaleli przy remixach znanych hitów, wykrzykując głośno teksty swoich ulubionych kawałków.



Bartek Deryło

Działo się!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Tribbs



Katarzyna Nosowska









Organizatorzy dziękują
Dni Jelcza-Laskowic 2026 za nami!
Bartek Deryło zagrał na własnej ziemi czarując aksamitnym głosem, Katarzyna Nosowska
poruszyła nas swoją duszą i tekstami, które przeszywają na wskroś, a Tribbs energią, miksami i efektami specjalnymi rozkręcił prawdziwą imprezę!
Do tego tłumy ludzi na wesołym miasteczku i wyjątkowy klimat zabawy unoszący się w powietrzu. Nasz główny przeciwnik - pogoda - w tym roku okazał się łaskawy i podarował nam słońce oraz przyjemną temperaturę.
Jesteśmy wdzięczni za wszystko: za aurę, bezpieczeństwo publiczności, udane koncerty i uśmiechy ludzi. Najbardziej jednak dziękujemy ludziom wokół nas - tym, z którymi pracujemy, spędzamy długie godziny za sceną, dzielimy rozmowy, wzajemny szacunek, śmiech, a czasem także łzy wzruszenia...
Od lat tworzymy zgraną ekipę ludzi, którzy dobrze czują się w swoim towarzystwie i grają do jednej bramki. To ogromny przywilej pracować z Wami!
Ogromne podziękowania kierujemy również do najlepszego dziennikarza ever - Kamila Nosela. Potrafisz rozśmieszyć nawet największego ponuraka, a publiczność bawiła się doskonale!
Dziękujemy naszym artystom: Bartkowi Deryło, członkom Jelczańskiego Chóru Społecznego, Nosowskiej, Tribbsowi. Każdy koncert był inny, każdy wyjątkowy.
Dziękujemy także pracownikom ZGK Jelcz-Laskowice za ogromną pomoc oraz wszystkim służbom dbającym o bezpieczeństwo wydarzenia.
Mecenasi Kultury - bez Waszego wsparcia finansowego nie moglibyśmy organizować tak dużych wydarzeń:
* Rekord Hale Namiotowe sp z o o
* Elbo Sp z o o
* PKO Bank Polski
* JELCZ
* Goldfish studio
* Koban Optyk
* Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Jelczu-Laskowicach
* Bank Spółdzielczy w Oławie
* Grupa Perez
* Jakon Inwest - Deweloper mieszkaniowy
* Stelweld
* Network światłowód
* Piekarnia Hert.
Dziękujemy również patronom medialnym za piękne relacje i zdjęcia z wydarzenia - portalom Olawa24.pl i tuOlawa.pl.
Nasza kochana publiczności - dziękujemy za Waszą obecność i niesamowitą energię!

eprasa.pl 2f02268029



Zgarnęli aż 8 Złotych Medali


Leszek Waś

Oławska firma WAŚ jest prawdopodobnie jedynym producentem w Europie, który nie poddał się chińskiej dominacji na rynku motoryzacyjnym hi-tech i wszystkie lampy produkuje wyłącznie z materiałów europejskich, głównie polskich. I to procentuje

Firma WAŚ zgarnęła na targach aż 8 medali z 16 przyznanych!

- Wszystko robimy u siebie i ze sprawdzonych materiałów, których pochodzenie jest znane, żadnej chińszczyzny - mówi szef firmy Leszek Waś. - Tu wtryskujemy aluminium, tworzywa sztuczne, tu układamy elektronikę, robimy moduły elektroniczne, elementy plastikowe, tu wszystko zgrzewamy, obrabiamy kablem. Wszystko powstaje na miejscu z produktów polskich i europejskich. Od myśli technicznej po gotowy produkt.

I to - jak widać - opłaca się, jest dostrzegane i nagradzane.

Międzynarodowe Targi Techniki Motoryzacyjnej w Poznaniu to największe w Polsce targi części zamiennych na rynku motoryzacyjnym. I na tych targach oławska firma zdobyła aż 8 Złotych Medali, pobijając swój poprzedni rekord - w jednej z wcześniejszych edycji przywieźli z tych targów 4 medale.

- Byłem zaskoczony skalą sukcesu, bo medale zdobywaliśmy już wcześniej, ale nie aż tyle - mówi szef firmy. - Od dawna jednak bazujemy na innowacjach, nasze lampy od zawsze są wyjątkowe, zaskakują klientów, bo często wprowadzamy na rynek jakieś nowości oparte na nowych technologiach, mikroprocesorach oraz nowoczesnym oprogramowaniu. I to jest na targach zauważane, a medale są przyznawane głównie za innowacyjność, trzeba się wykazać zgłoszeniami patentowymi, homologacjami, certyfikatami.

Seria nowych lamp zespolonych (W277, W278) zdobyła medal za innowację, a dodatkowo tzw. „medal medali", „laur konsumenta", czyli Złoty Medal Wybór Konsumentów. O każdej ze swoich lamp Leszek Waś może rozmawiać godzinami: - Akurat te lampy wyróżniają się specjalnie wzmocnionym, przestrzennym kloszem zewnętrznym, świecącym logo klienta oraz trzema różnymi wersjami kierunkowskazu do wyboru. Lampy dostępne są w wersji BLACK, czyli lampa jest w środku czarna, a dopiero z tej czerni wyłaniają się kolory. Klosz jest zrobiony z modyfikowanego tworzywa, które jest bardzo trudne to stłuczenia, tzn. my nie potrafimy go stłuc ani łomem, ani kantem młotka. Nie da się. Na dodatek lampa jest pokryta specjalnym lakierem dodatkowo zabezpieczającym przed zarysowaniem. Lampy tej serii są hermetyczne, dwunapięciowe, czyli działają na 12 i na 24 V - lampa sama to wykrywa i się dostosowuje.

W zakładzie w Godzikowicach przy ul. Stalowej pracuje ok. 350 osób, drugie tyle w kooperacji, co daje razem ok. 700 miejsc pracy.

- To są naprawdę bardzo pracowici ludzie, mądrzy, dzięki ich pracy odnosimy te wszystkie sukcesy i skutecznie walczymy z chińską konkurencją - mówi Leszek Waś. - Trzeba wspomnieć o ich zaangażowaniu, o codziennej ciężkiej pracy. To owocuje i to widać właśnie na takich targach jak te niedawno zakończone. Załogę mamy naprawdę fantastyczną, co mnie cieszy. To także ich ciężka praca jest nagradzana tymi medalami.

Konkurencja z Chińczykami napędza Leszka Wasia: - Wciąż trzeba uciekać, ciągle muszę wymyślać coś nowego.

Kopie lamp oławskiej firmy WAŚ w chińskim wykonaniu można spotkać w wielu miejscach na świecie. Zdarza się, że nawet na tych samych targach motoryzacyjnych stoisko w stoisko mamy oławskie oryginały i ich chińskie podróbki. Tak było na targach w Hannoverze, w Frankfurcie.

Jedna z lamp firmy WAŚ jest najczęściej kopiowaną lampą na świecie, sprzedawaną na jednej z popularnych chińskich platform sprzedażowych.

- Staramy się mocno chronić rynek polski i europejski, gdzie prowadzimy zażartą wojnę z chińskimi podróbkami, aby nie sprzedawali ich w Europie, choć i tak sprzedają - mówi Waś. - Tu jednak mamy oręż, bo prawo jest po naszej stronie. Ochrona na całym światowym rynku byłaby zbyt kosztowna. Chronienie praw do ponad 5000 wzorów w każdym jednym kraju to by kosztowało fortunę! Walczymy w Europie - bo tu jest to skuteczne. Gdy tylko ktoś rozprowadza chińskie podróbki naszych produktów, jest o tym informowany i skutecznie egzekwujemy swoje prawa.

(CK)



Twarzami firmy na tegorocznych targach w Poznaniu byli m.in. Mariusz Pudzianowski i pan Leszek z Muzeum Motoryzacji Wena


Biurowiec firmy w Godzikowicach przy ul. Stalowej


Seria nowych lamp zespolonych (W277, W278 - na fot. wyżej) zdobyła medal za innowację, a dodatkowo tzw. „medal medali", „laur konsumenta", czyli Złoty Medal Wybór Konsumentów.

WAŚ Sp. z o.o. to rodzinna firma z Oławy, działająca od 1979 roku. Specjalizuje się w kompleksowej produkcji lamp i urządzeń odblaskowych stosowanych w przemyśle motoryzacyjnym. Szeroka oferta produktów obejmuje m. in. lampy zespolone tylne i przednie, lampy ostrzegawcze, pozycyjne, obrysowe, czy robocze. Lampy WAŚ charakteryzuje wysoka jakość, innowacyjność oraz energooszczędność. O innowacyjności i konkurencyjności produktów firmy WAŚ świadczy ponad 200 zgłoszeń patentowych, a także liczne nagrody i wyróżnienia. Lampy WAŚ sprzedawane są w Polsce i do ponad 90 krajów rozrzuconych po całym świecie. Rocznie sprzedaje ok. 8 mln lamp, głównie dla branży transportowej, rolniczej, czy maszyn specjalnych, co stawia ją w pierwszej piątce światowych producentów lamp. Jeżeli więc jedzie przed wami jakaś naczepa, to z bardzo dużym prawdopodobieństwem będzie miała lampy właśnie produkcji firmy WAŚ.

W Międzynarodowych Targach Poznańskich firma WAŚ bierze udział od 2003 roku i od tego czasu podczas każdej edycji (targi odbywają się co 2 lata) zdobywa Złote Medale za swoje innowacyjne produkty. W sumie, od 2003 roku firma WAŚ została laureatem 41 Złotych Medali MTP.

eprasa.pl 2f02268029

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Rekord za rekordem. Koleje Dolnośląskie przyspieszają dzięki środkom z UE

Ponad 2,5 miliona pasażerów w jednym miesiącu, rosnąca flota i miliardowe inwestycje - Koleje Dolnośląskie osiągają najlepsze wyniki w swojej historii. Za sukcesem stoi konsekwentna polityka rozwoju i skuteczne wykorzystanie funduszy unijnych.



- Zależy nam na tym, aby jak najwięcej Dolnoślązaków wybierało kolej w codziennych przejazdach - marszałek Paweł Gancarz

Rozwój regionalnego przewoźnika to dziś jeden z najważniejszych projektów transportowych na Dolnym Śląsku. Inwestycje obejmują zarówno nowoczesny tabor, jak i infrastrukturę, która umożliwia rozszerzanie siatki połączeń i przywracanie linii kolejowych.

- *Do końca 2026 roku Koleje Dolnośląskie będą dysponowały 108 pojazdami, a jest to możliwe właśnie dzięki środkom europejskim. To prawie 1,6 miliarda złotych dofinansowania. Jeśli doliczymy inwestycje w infrastrukturę, mówimy o kwocie blisko 2,5 miliarda złotych* - podkreśla **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

REKORDY, KTÓRE NAPĘDZAJĄ ROZWÓJ

Marzec 2026 roku był przełomowy. Z usług przewoźnika skorzystało dokładnie 2 526 096 pasażerów - o ponad 6 proc. więcej niż podczas poprzedniego rekordu i aż o 16 proc. więcej niż miesiąc wcześniej.

- *Koleje Dolnośląskie co roku biją rekordy. Dziś w ciągu jednego roku spółka przewozi więcej pasażerów niż przez pierwsze 10 lat działalności* - zaznacza **marszałek Paweł Gancarz.**

Jak podkreśla wicemarszałek Michał Rado, skala inwestycji bezpośrednio przekłada się na zainteresowanie podróżnych.

- *Miliardy złotych, które przeznaczamy na kolej, procentują milionami podróżnych miesięcznie. Nowoczesny tabor, dobra oferta i wysoka jakość przewozów to w dużej mierze efekt mądrze i skutecznie zainwestowanych funduszy unijnych* - mówi **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.**

NOWE POCIĄGI W SZYBKIM TEMPIE

- *Koleje Dolnośląskie dysponują już dziesięcioma pojazdami zakupionymi z najnowszego programu KPO. Zamówiliśmy je wcześniej, więc podpisania umowy do wprowadzenia ich do ruchu minęło zaledwie sześć miesięcy. Wartość dofinansowania wyniosła 309 milionów złotych* - mówi **Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.** - *To jednak dopiero początek, kolejne 10 pojazdów jest w produkcji. Docelowo flota powiększy się do 108 pojazdów* - dodaje.

KOLEJ BLIŻEJ MIESZKAŃCÓW

- *Fundusze europejskie zmieniają rzeczywistość. Dzięki nim osoby z mniejszych miejscowości mogą łatwiej dojeżdżać do większych ośrodków i realizować swoje cele* - podkreśla **Joanna Sterzyńska-Lindberg z Komisji Europejskiej.**

Środki UE pozwalają także na odbudowę zamkniętych linii kolejowych. Pociągi wróciły już m.in. do Bielawy Lubina, Sobótki, Karpacza, Chocianowa czy Świeradowa-Zdroju, a w planach są kolejne kierunki - Stronie Śląskie, Lądek-Zdrój czy Srebrna Góra.

Dziś Koleje Dolnośląskie przewożą rocznie ponad 25 milionów pasażerów. Wszystko wskazuje na to, że w 2026 roku wynik ten może zbliżyć się do 30 milionów. Spółka rozwija połączenia także poza regionem, docierając do czterech województw. Dolny Śląsk pokazuje, że dobrze wykorzystane fundusze europejskie przekładają się na realną zmianę - nowoczesną, szybką i dostępną kolej.

TS



- Kolej na Dolnym Śląsku to dziś naturalny wybór - szybka, wygodna i dopasowana do codziennych potrzeb mieszkańców – Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego



Koleje Dolnośląskie dysponują jedną z najnowocześniejszych flot w Polsce

eprasa.pl 2f02268029

JELCZ-LASKOWICE

Trwający spór, zawiłe procedury i BIUROKRATYCZNY maraton. Stanisław Piątek wciąż walczy

- Oni już tylko czekają na moją śmierć - mówi 80-letni Stanisław Piątek, który od lat mierzy się z instytucjonalną bezsilnością. Zaczęło się od wyburzonego garażu, a na czym się skończy? To pytanie cały czas pozostaje otwarte

W 2017 roku na naszych łamach opisywaliśmy skomplikowaną sprawę konfliktu sąsiedzkiego w Jelczu-Laskowicach. Wówczas sprawa dotyczyła wyburzenia przez jednego z sąsiadów przylegającego garażu, pełniącego jednocześnie rolę tarasu dla drugiej rodziny. Rozbiórki dokonano przy użyciu uproszczonej procedury urzędowej. Po latach wracamy do tego tematu. Stanisław Piątek przyznaje, że mimo upływu lat i coraz grubszych segregatorów z dokumentami, sprawa pozostaje nierozwiązana. 80-latek niezmiennie krąży w gąszczu biurokratycznych i sądowych procedur, które nie sprawiają wrażenia zmierzających do jakiegokolwiek finału.



Lata mijają, dokumentów przybywa, a sprawa wciąż nie została zakończona

Rozbiórka na oświadczenie

Konflikt wybuchł w 2015 roku, gdy sąsiad państwa Piątków wyburzył garaż przylegający do głównego budynku mieszkalnego. Zrobił to na podstawie zgłoszenia w Starostwie Powiatowym, składając oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Urzędnicy, stosując przewidziany prawem tryb uproszczony, przyjęli dokumenty bez weryfikowania, czy istnieją inni współwłaściciele.

W efekcie - jak opowiadał nam pan Stanisław - zburzono część, z której od lat korzystała rodzina państwa Piątków (wcześniej właścicielką całości była matka pana Stanisława, która zakupiła nieruchomość od nadleśnictwa). Jak twierdzi Stanisław Piątek, wyburzenie to bezpośrednio doprowadziło do uszkodzenia i naruszenia konstrukcji całego domu, w którym obecnie mieszka jego syn z rodziną.

Z artykułu, który napisaliśmy w 2017 roku

Sąsiedzi państwa Piątków od dłuższego czasu zabiegali o wyburzenie garażu przylegającego do budynku mieszkalnego, argumentując, że jego stan techniczny zagraża bezpieczeństwu i grozi zawaleniem. Piątkowie sprzeciwiali się temu, podkreślając, że obiekt stanowi część wspólną, a jego strop pełni funkcję tarasu wykorzystywanego przez ich rodzinę.

25 listopada 2015 roku odbyła się rozprawa administracyjna, podczas której obie strony przedstawiły swoje stanowiska. Piątkowie wyraźnie zaznaczyli, że nie zgadzają się na rozbiórkę, natomiast ich sąsiedzi przekonywali, że jedynym racjonalnym rozwiązaniem jest wyburzenie obiektu i jego ewentualna odbudowa.

1 lutego 2016 roku Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego wydał decyzję nakazującą przeprowadzenie prac naprawczych zamiast rozbiórki. Piątkowie zostali zobowiązani do demontażu stropodachu, wykonania nowej wylewki oraz remontu tej części konstrukcji. Z kolei na sąsiadów nałożono obowiązek m.in. wymiany fundamentów pod garażem, wykonania nowego podłoża, wstawienia stolarki okiennej, usunięcia zarysowań ścian oraz skucia tynków.

Od tej decyzji odwołali się sąsiedzi państwa Piątków, domagając się rozbiórki obiektu. Argumentowali, że garaż był w złym stanie technicznym już od wielu lat i nie nadaje się do dalszego użytkowania. Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego uchylił decyzję w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji. Skargę do sądu administracyjnego wniósł Stanisław Piątek, jednak została ona oddalona.

17 maja 2016 roku sąsiedzi zgłosili zamiar rozbiórki garażu w trybie uproszczonym. Organ architektoniczno-budowlany nie wniósł sprzeciwu wobec zgłoszenia. Piątkowie twierdzili, że nie zostali o tym poinformowani i nie mieli możliwości odwołania się od tej decyzji. Jak relacjonował pan Stanisław, o planowanej rozbiórce dowiedzieli się dopiero od syna, który poinformował ich, że na miejscu pojawili się wykonawcy.

Zaskoczeni sytuacją Piątkowie próbowali interweniować - zgłosili się na policję, a następnie do starostwa powiatowego, prosząc o wstrzymanie procedury. Wskazywali, że wcześniejsze decyzje administracyjne dotyczyły remontu, a nie rozbiórki, oraz podkreślali, że obiekt stanowi współwłasność. Twierdzili również, że nie doręczono im żadnych pism, które umożliwiłyby formalne odwołanie.

Jak wyjaśniał w 2017 roku naczelnik wydziału architektury i budownictwa starostwa, inwestor złożył wymagane oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. W procedurze zgłoszenia - jako uproszczonej formie postępowania - urząd nie miał obowiązku ustalania wszystkich stron ani ich zawiadamiania. Wobec braku przesłanek do wniesienia sprzeciwu zgłoszenie zostało przyjęte.

Po interwencji Stanisława Piątka sprawa została skierowana do prokuratury. Ta jednak uznała wówczas, że nie doszło do popełnienia przestępstwa przez inwestora, który nie poinformował o współwłasności nieruchomości.

Prawny ping-pong i wędrówka akt

Od tamtej publikacji minęło wiele lat, a sprawa przeszła przez liczne instytucje. Pan Stanisław relacjonuje, że regularnie kontaktuje się z różnymi urzędami, w tym z Ministerstwem Sprawiedliwości, gdzie - jak sam z uśmiechem dodaje - bywa już traktowany jak „stały klient". Interweniował w prokuraturach, sądach administracyjnych, a także u Powiatowego i Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Według Stanisława Piątka, w sprawie zapanował absolutny chaos kompetencyjny. Jak przekonuje, akta miały zostać przeniesione z prokuratury w Oławie do Oleśnicy, a obecnie nie wiadomo czy sprawa z powrotem nie wróci do Oławy. Podobny pat, jak twierdzi pan Stanisław, dotyczy nadzoru budowlanego. Dolnośląski Inspektorat stoi na stanowisku, że decyzję naprawczą musi wydać inspektorat powiatowy. Z kolei, według relacji 80-latka, urzędnicy PINB mieli mu przekazać, że naprawić sprawę powinien ten, kto do tej rozbiórki dopuścił. Czyli kto?

No i tutaj jest problem. Skoro fizycznie nie ma już garażu, to z punktu widzenia licznych instytucji nie ma też „podmiotu" ani „przedmiotu" sprawy. I nawet jeśli - o czym można mówić z dużą dozą prawdopodobieństwa - na różnych etapach zostały popełnione błędy, to nie bardzo wiadomo, kto miałby je teraz naprawić.

Koszty i codzienne życie z problemem

Przedłużające się procedury wiążą się dla rodziny państwa Piątków z realnymi stratami. Aby móc normalnie funkcjonować i wejść do własnego domu po rozebraniu części spornej, pan Stanisław zdecydował się na własny koszt wybudować nowe wejście. Jak wylicza, pochłonęło to kwotę blisko 19 tysięcy złotych. Mężczyzna wspomina również o niespodziewanych wizytach komornika, powiązanych z sądowymi podziałami działki, które - jak stanowczo twierdzi - w całości oparto na fałszywych dokumentach.

Sprawa ma również swój ciąg dalszy w Urzędzie Miasta i Gminy, który wezwał pana Stanisława do zapłacenia podatku od nieruchomości. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że - jak relacjonuje 80-latek - kiedy urzędnicy przyjechali wymierzyć działkę na nowo, okazało się, że stan faktyczny nie zgadza się z zapisami w księgach wieczystych. Stanisław Piątek odmówił podpisania protokołu pomiarowego, co miało wynikać z braku wpisania jego uwag do dokumentu. Podatek płaci, zgodnie z tym, co mu naliczono - choć jak podkreśla, z wieloma rzeczami się nie zgadza, ale nie chce wchodzić w kolejny spór.

Poczucie beznadziei i ostre słowa

80-letni dziś Stanisław Piątek nie ukrywa, że lata walki o rozwiązanie tej sprawy skrajnie go wyczerpały. W rozmowach przyznaje, że przypłacił to utratą zdrowia. Jak twierdzi, błędy popełniono jeszcze na etapie początkowych dokumentów z nadleśnictwem, przez co jego matka została „oszukana administracyjnie". Żalu nie kieruje w stronę sąsiada, a w stronę wszelkich instytucji, od których nie otrzymał pomocy. I choć wciąż walczy, to sam przyznaje, że sił ma coraz mniej i nie wie, jak długo jeszcze będzie w stanie.

Frustracja brakiem postępów sprawia, że w ocenie działań instytucji pan Stanisław sięga po bardzo ostre słowa.

- Czy to jest elitarna grupa debili czy zorganizowana grupa przestępcza - pyta, irytując się głośno. - Uwierzę już we wszystko, nawet w to, że na jakimś etapie doszło do działań o charakterze korupcyjnym w celu przejęcia działek i uregulowania ich w sposób niezgodny ze stanem faktycznym. Teoria przegrała z praktyką. Oni wszyscy czekają na moją śmierć. Gdy odejdę, nikt skutecznie nie będzie w stanie pociągnąć tego tematu dalej...

Gdy wydaje się, że naturalnym krokiem w takiej sytuacji byłoby wytoczenie powództwa cywilnego i walka o finansowe odszkodowanie, pojawia się kolejny, być może największy absurd tej sprawy. Po tylu latach biurokratycznego chaosu Stanisław Piątek tak naprawdę nie wie, kogo miałby dziś pozwać i od kogo oczekiwać zadośćuczynienia za poniesione straty materialne i moralne.

Kto ostatecznie ponosi odpowiedzialność za uszkodzenie konstrukcji domu i konieczność budowy nowego wejścia za blisko 19 tysięcy złotych? Czy sąsiad, który dokonał rozbiórki, ale de facto działał na podstawie urzędowych wytycznych? Czy Starostwo Powiatowe, które przyjęło zgłoszenie oświadczenia? A może Nadleśnictwo, które przed laty sprzedało nieruchomość, co do której dziś księgi wieczyste i pomiary w terenie wzajemnie się wykluczają? Jak zauważa 80-latek, nawet sądy wydawały decyzje opierając się na dokumentach, które - w jego ocenie - były od początku wadliwe.

Ten rozmyty łańcuch odpowiedzialności powoduje, że sprawa od lat krąży w martwym punkcie między prokuraturami i inspektoratami nadzoru budowlanego, a żaden z urzędów nie poczuwa się do ostatecznego rozwikłania problemu. W efekcie, w głowie zrezygnowanego i wyczerpanego tą nierówną walką 80-latka, rodzi się niezwykle gorzkie podsumowanie. Jak twierdzi pan Stanisław, nikt już nie chce tej sprawy rozwiązać, przyjmując taktykę na przeczekanie.

- Czekają na moją śmierć - powtarza raz jeszcze z żalem. Z każdym rokiem opada z sił, a oprócz niego nikt nie ma na tyle determinacji, by walczyć z instytucjonalną machiną. Boi się, że ten skomplikowany problem w końcu rozwiąże się sam. Przez zamilczenie...

(KT)

eprasa.pl 2f02268029

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
ogłasza nabór na dwa wolne stanowiska urzędnicze:

INSPEKTOR ds. INWESTYCJI I REMONTÓW

oraz

PODINSPEKTOR ds. INWESTYCJI I REMONTÓW

Więcej: bip.um.olawa.pl w zakładce Praca i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

Burmistrz Miasta - Tomasz Frischmann

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam siano, słomę mała kostka, ziemniaki paszowe i owies Tel. 504 923 819

► Sprzedam ziemniaki jadalne odmiana „Królowa Anna\" 1zł za kilogram Tel. 793 080 838

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00.
TEL. 71 303 43 24

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY: ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 (NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► Usługi pielęgniarskie w domu pacjenta: iniekcje domięśniowe, kroplówki, opatrunki, płukanie uszu, stawianie baniek. Tel. 53 554 41 84

NIERUCHOMOŚCI

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62 mkw, Ip, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ W GRĘDZINIE 20-AROWE. DZIAŁKA BUDOWLANA 3.5 HEKTARA. TEL. 601 835 037

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

LOKPOL SKŁAD OPAŁU

TANI, DOBRY WĘGIEL NA SKŁADZIE

ZANIM KUPISZ W SKLEPIE PGG, ZADZWOŃ DO NAS!

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 27 Mj/kg - **1650 zł/t**
- **WĘGIEL ORZECH** 27 Mj/kg - **1490 zł/t** max. 3% popiołu
- **GROSZEK 5-25 mm,** 27 Mj/kg - **1490 zł/t** luzem max. 3% popiołu
- **GROSZEK 5-25 mm**, 23 Mj/kg, WORKOWANY - **1540 zł/t**
- **GROSZEK 5-25 mm** 27 Mj/kg 3%popiołu, workowany - **1640 zł/t**
- **KOKS ORZECH** 28 Mj/kg - **1690 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** - **1500 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET A1** - **2000 zł/t** (worek 25 kg **50 zł**)
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI** BRZOZA, OLCHA, SOSNA - **250 zł m3**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

OBWIESZCZENIE STAROSTY OŁAWSKIEGO

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Starosta Powiatu Oławskiego wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej ogłasza III ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości położonej w obrębie Bystrzyca (gmina Oława, powiat oławski, województwo dolnośląskie), oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 1162 AM-2 o pow. 0,66 ha (adres: ul. Młynarska 20), stanowiącej własność Skarbu Państwa, o urządzonej księdze wieczystej nr WR1O/00004051/4.

Nieruchomość zabudowana jest kompleksem budynków mieszkalnych, produkcyjnych i gospodarczych o łącznej powierzchni 1444 m kw. oraz nieczynną stacją transformatorową (teren dawnego młyna). Budynki są w złym stanie technicznym.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego teren oznaczony jest symbolami:

- P/U1.1 – produkcja i usługi,
- Z 2.3 – zieleń nieurządzona,
- KDD 0.16 – drogi publiczne dojazdowe,
- R 0.18 – tereny rolnicze.

Przetarg odbędzie się 18 czerwca 2026 r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Oławie, ul. 3 Maja 1, pok. 300 (III piętro).

- Cena wywoławcza: 400 000,00 zł (słownie: czterysta tysięcy złotych)
- Wadium: 40 000,00 zł, płatne do dnia 11 czerwca 2026 r. na konto Bank Spółdzielczy w Oławie nr 05 9585 0007 0010 0018 0542 8091
- Minimalne postąpienie: 4 000,00 zł

Pełna treść ogłoszenia o przetargu wraz z regulaminem przetargu została podana do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Oławie, ul. 3 Maja 1 (III piętro) oraz na stronach internetowych: www.starostwo.olawa.pl i www.bip.starostwo.olawa.pl.

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Oławie, pokój nr 309 lub 311, tel. (71) 301 15 35 lub (71) 301 15 69.

Marek Szponar
Starosta Powiatu Oławskiego

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

OGŁOSZENIE O WYNAJMIE LOKALU UŻYTKOWEGO ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ - TBS SP. Z O.O. Z SIEDZIBĄ W JELCZU-LASKOWICACH INFORMUJE O MOŻLIWOŚCI WYNAJMU LOKALU UŻYTKOWEGO PRZY ALEI WOLNOŚCI 36B/1 W JELCZU-LASKOWICACH. POWIERZCHNIA UŻYTKOWA: 100,24 M². PRZEZNACZENIE: DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWA, USŁUGOWA, BIUROWA LUB INNA NIEUCIĄŻLIWA. LOKAL DOSTĘPNY OD 1 CZERWCA 2026 R. ZAINTERESOWANI PROSZENI SĄ O SKŁADANIE OFERT ZAWIERAJĄCYCH DANE OFERENTA (NAZWA LUB IMIĘ I NAZWISKO, ADRES, NIP/REGON, KONTAKT), PROPONOWANĄ STAWKĘ CZYNSZU NETTO ZA 1 M² ORAZ RODZAJ DZIAŁALNOŚCI. OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ W FORMIE PISEMNEJ W SIEDZIBIE SPÓŁKI LUB PRZESYŁAĆ E-MAILEM (SKAN PODPISANEJ OFERTY) NA ADRES: SEKRETARIAT@ZGM-TBS.COM. OFERTA POWINNA BYĆ PODPISANA PRZEZ OFERENTA LUB OSOBĘ UPRAWNIONĄ DO REPREZENTACJI. SPÓŁKA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO WYBORU OFERTY ORAZ ODSTĄPIENIA OD ZAWARCIA UMOWY BEZ PODANIA PRZYCZYNY. INFORMACJE: TEL. 71 318 81 47. SIEDZIBA: TECHNIKÓW 29, 55-220 JELCZ-LASKOWICE.

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

MALOWANIE I MYCIE ELEWACJI. WOLNE TERMINY NA WAKACJE. DARMOWA WYCENA NA MIEJSCU. FIRMA KASPRZAK ELEWACJE. ZADZWOŃ: 573 355 318

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73 , 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

Czyszczenie

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

eprasa.pl 2f02268029

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

TELEFONY WEWNĘTRZNE URZĘDOWANIOWE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY WEWNĘTRZNE GMINY BIERUTÓW

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Bezpłatny Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-1351	
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147
► Przewóz osób Tel. 604 332 147
► Transport HDS, Tel. 724 768 466

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan, gaz Tel. 503 609 482
► Montaż junkersów, wodomierzy, kuchenek, pieców Tel. 601 754 709

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178
► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466
► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ocieplenie, ogrodzenia Tel. 729 677 185
► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537
► Brukarstwo Tel. 502 411 884

ZŁOTA RĄCZKA - USŁUGI EXPRESOWE - NAPRAWY RÓŻNEGO RODZAJU, SZEROKI WACHLARZ. WYKOŃCZENIA, REMONTY DOMÓW, MIESZKAŃ I INNYCH.
TEL. 697 996 428

PABLO - KOMPLEKSOWE USŁUGI MALARSKIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, ZABUDOWA GK.
TEL. 693 008 812

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl
► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185
► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051
► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS,WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

TELEFONY WEWNĘTRZNE URZĘDOWANIOWE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY WEWNĘTRZNE GMINY BIERUTÓW

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Bezpłatny Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-1351	
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

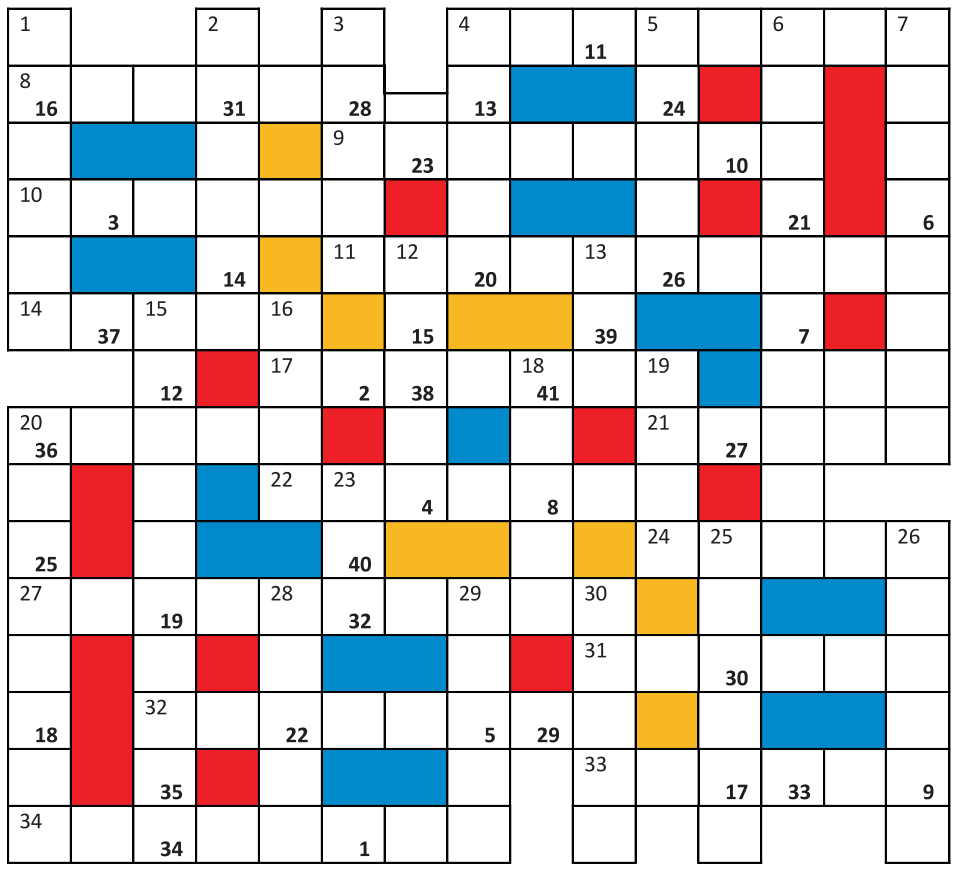
laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

KRZYŻÓWKA Z PRZYSŁOWIEM



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41				

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 41 utworzą chińskie przysłowie, które stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 4) na drodze zatrzymywany... lizakiem; 8) pojedynczy element łańcucha; 9) domowe pantofle babuni; 10) często rozmija się z praktyką; 11) najszybsza lekkoatletka; 14) pierwiastek ważny dla naszego układu nerwowego, serca i mięśni; 17) pomieszczenia w oławskim ratuszu z niedawno otwartą siedzibą Centrum Edukacji Historycznej; 20) zdarza się i na honorze; 21) taneczne „przytulango"; 22) Magdalena, wrocławska aktorka serialowa i filmowa (m.in. „Ojciec Mateusz", „Na dobre i na złe", „Kler", „Wesele"), zginęła tragicznie k/Biskupic Oławskich; 24) w dawnych miastach najniższa warstwa społeczna; 27) idealny ogórek do przetworów; 31) wbrew swojej nazwie jest... pochyła; 32) temperatura ciała bądź pomieszczenia mieszkalnego; 33) jakikolwiek owoc południowy; 34) kojarzy się z podniosłą szkolną uroczystością.
Pionowo: 1) progres, widoczny rozwój, udoskonalanie; 2) z jej wydobyciem kojarzyły się dawniej okolice Tarnobrzega; 3) pieszczotliwie o małym człowieczku; 4) uciążliwy owad, który „dał" nazwę polskiemu motorowerowi; 5) żeliwna część kuchennego pieca, a dziś także grill; 6) czynność z uchylaniem okien; 7) literowy szyk od A do Ż; 12) trójbarwny - to ozdobne pnącze, polny - to uciążliwy chwast; 13) jak świętojańska to pora świętowanie letniego przesilenia; 15) czynność między sprzedawcą a klientem; 16) natrętna a niechciana wiadomość w telefonie komórkowym; 18) egipska bogini płodności; 19) jeden z kilku w wyścigu kolarskim; 20) ostra wymiana zdań, słowna utarczka; 23) „krzyżówkowe" angielskie piwo; 25) najczęściej wzywana do zdefektowanego auta; 26) okazja, danie możliwości, sprzyjająca okoliczność; 28) w tytule powieści M. Wańkowicza – na kraterze; 29) pisany obraz cerkiewny; 30) tąpnięcie na rynkach finansowych, upadłość firmy.

(kram)

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

GUZ
CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

eprasa.pl 2f02268029

POWIAT

Wiedza o Igrzyskach Olimpijskich to też sukces

Cztery szkoły podstawowe i trzy średnie wzięły udział w tegorocznym VII Turnieju Wiedzy Olimpijskiej. Na najwyższym stopniu podium stanęli uczniowie SP nr 6 w Oławie i Zespołu Szkół w Jelczu-Laskowicach



Tak jak w latach minionych turniej odbył się w Zespole Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie. Zorganizowali go nauczyciele tej placówki - Bogdan Maciej Olejnik, nauczyciel wychowania fizycznego, który jest też pomysłodawcą wydarzenia, oraz Piotr Kołodziej, historyk, który jak zawsze przygotował dla uczestników turnieju ciekawą, treściwą i tematyczną prezentację, co mogło się przydać uczestnikom zmagań, oraz Przemysław Jagła - poprowadził turniej.

Rywalizacje z wiedzy olimpijskiej rozegrano w dwóch kategoriach - szkół podstawowych i szkół średnich. Zgłosiły się cztery zespoły ze szkół podstawowych i trzy ze szkół średnich naszego powiatu. O klasyfikacji i wygranej decydowały odpowiedzi na pytania za 1, 2 lub 3 punkty. Uczniowie musieli się wykazać wiedzą nie tylko o olimpiadach, ale też o olimpijczykach.

W klasyfikacji szkół podstawowych I miejsce zajęła drużyna ze Szkoła Podstawowa Nr 6 w Oławie, zdobywając 17 punktów. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna z SP nr 1 w Oławie, a na trzecim - SP nr 3 w Oławie. Za podium znalazła się oławska Czwórka.

W kategorii szkół średnich na najwyższym stopniu podium stanęli reprezentanci Zespołu Szkół w Jelczu-Laskowicach, zdobywając 19 punktów, tylko o jeden mniej uzyskała drużyna Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie, co dało im drugie miejsce. Trzecie zajęła grupa z Zespołu Szkół w Oławie.

Po raz drugi w turnieju wzięli też udział reprezentanci Zespołu Szkół Specjalnych w Oławie. Ich zadaniem było wykonać rysunek o tematyce olimpijskiej.

Powiatowy Turniej Wiedzy Olimpijskiej odbywa się co dwa lata - zawsze w roku olimpijskim, tzn. w roku, w którym rozgrywane są letnie lub zimowe igrzyska olimpijskie. Dla przypomnienia - w tym roku we Włoszech rozegrano olimpiadę zimową.

A skąd w ogóle wziął się pomysł na organizację turnieju wiedzy olimpijskiej? Jak to zwykle bywa, zaczęło się od jednego człowieka i jednej szkoły.

- Zaczęło się w 2004 roku - mówi Bogdan Maciej Olejnik. - Początkowo organizowałem szkolny turniej wiedzy olimpijskiej, a że cieszył się on zainteresowaniem uczniów, w 2014 zdecydowałem się na organizację turnieju powiatowego. Do 2024 uczestniczyły w nim tylko szkoły średnie z naszego powiatu. Od dwóch edycji dołączyły również reprezentacje szkół podstawowych. Skąd pomysł na taki turniej? Zainteresowanie ruchem olimpijskim zaszczepił mi mój tato Ryszard Olejnik, były wiceprezes oraz założyciel KS Moto-Jelcza Oława, z którym w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych odnosił jako działacz sportowy największe sukcesy. Ze mną zaś zawsze oglądał relacje z igrzysk olimpijskich, wpajając mi obowiązujące w tych rozgrywkach honorowe zasady. Zgodnie z dewizą Pierra de Coubertina „sport olimpijski rozwija szlachetną rywalizację, poszanowanie przeciwnika oraz międzyludzką solidarność, a także zasady fair- play oraz przyjaźń między narodami, która tak potrzebna jest w obecnych czasach". I właśnie dlatego popularyzuję ruch olimpijski oraz jego ducha wśród młodzieży.

W uroczystości wzięli też udział goście, widzowie - m.in. wicestarosta powiatu oławskiego Maria Bożena Polakowska, która na wstępie podziękowała organizatorom za popularyzację wiedzy o historii sportu oraz promowanie wśród młodzieży idei olimpizmu, a uczniom życzyła znakomitych wyników.

W wydarzeniu uczestniczyła też Marieta Gotfryd, sztangistka, wielokrotna medalistka mistrzostw Europy i mistrzostw świata w Antalyi, reprezentantka Polski na letnich igrzyskach olimpijskich 2008 w Pekinie. Od początku kariery związana z klubem MAKS Tytan Oława. Był także Tomasz Rożniatowki - tym razem jako przedstawiciel szkolnej Rady Rodziców, który mocno, jak podkreślił Olejnik, angażuje się w życie Zespołu Szkół, co nie pozostało niezauważone.

Sygnałem do rozpoczęcia turnieju był olimpijki hymn, uroczyście wniesiona flaga, a także list Polskiego Komitety Olimpijskiego skierowany do organizatorów turnieju z podziękowaniami za inicjatywę oraz konsekwentne działania na rzecz szerzenia idei olimpijskiej.

(WK)

Konkurs plastyczny

Zespół Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie ogłosił konkurs plastyczny pt. „Ulubione dyscypliny olimpijskie i olimpijczycy w obrazach dzieci" - dla przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych klas 1-3 z terenu powiatu oławskiego.
Do udziału zgłaszają rodzice lub opiekunowie prawni dziecka w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, którzy wypełniają kartę i zgodę na uczestnictwo, a także przetwarzanie danych sowich podopiecznych. Pełen regulamin oraz karta zgłoszenia - dostępne w szkole oraz na stronie zsolawa.edu.pl.
Kartę uczestnictwa i zgodę na przetwarzanie danych wraz z obrazem konkursowym należy dostarczyć do siedziby „Gazety Powiatowej" - przy ul. Chrobrego 19 w Oławie - najpóźniej do 20 maja 2026 roku (od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00).
Obraz zgodny z tematem konkursu może być wykonany za pomocą farb plakatowych, farb akrylowych, akwareli, pasteli lub kredek na papierze w formatach A-4 lub A-3.
Zgłoszone obrazy muszą być podpisane imieniem i nazwiskiem, a do obrazu muszą być dołączone zgłoszenie i zgoda na przetwarzanie danych. Każdy uczestnik może zgłosić tylko jedną pracę.
Organizatorzy - Zespół Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie - przewidują puchary, medale oraz dyplomy i certyfikaty dla zwycięzców. Nagrodzone i wyróżnione prace zostaną także zaprezentowane na portalu tuOlawa.pl oraz w „Gazecie Powiatowej"



eprasa.pl 2f02268029

Mikrofestiwal Fotografii Tradycyjnej

Centrum Sztuki zaprasza na Mikrofestiwal Fotografii Tradycyjnej - wyjątkowe wydarzenie poświęcone sztuce fotografii tradycyjnej i jej współczesnym interpretacjom



W programie zaplanowane są wystawy i spotkania z cenionymi artystami fotografii jak Anita Andrzejewska, Jacenty Dędek i Maksym Rudnik. Warsztaty poprowadzi dokumentalista i pejzażysta Sławoj Dubiel.

Na zakończenie festiwalu zapraszamy na seans filmowy „Powiększenie" (reż. Michelangelo Antonioni) na Terenach Zielonych Ośrodka Kultury.

Festiwal organizuje Centrum Sztuki w Oławie we współpracy ze Zbigniewem Kordysem, który jest pomysłodawcą projektu i od lat prowadzi pracownię fotografii analogowej w oławskiej instytucji. Pracownia jest przestrzenią pracy i spotkań pasjonatów tej unikatowej dziedziny. Dołącz do nas i poznaj świat fotografii tworzonej w ciemni.

(KT)







eprasa.pl 2f02268029

KKS „Górnik” Zabrze - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 2:7

Udany wyjazd do Zabrza

PIŁKA NOŻNA
III liga kobiet

Wysokie zwycięstwo podopiecznych Jarosława Aleksandrzaka ze spadkowiczem z II ligi

Chwila nieuwagi oławskiej defensywy sprawiła, że już pierwsza akcja miejscowej drużyny przyniosła gola „Górnikowi”. Na szczęście podziało to mobilizująco na naszą drużynę, która podjęła trudną walkę na sztucznej nawierzchni boiska. Do przerwy „Moto-Jelcz” prowadził 2:1 po dwóch trafieniach Kamili Stachery.

Na początku drugiej połowy Katarzyna Magiera podwyższyła na 3:1. Świetnie współpracowały ze sobą środkowe zawodniczki - Natalia Kapuścik, Natalia Lipka i Katarzyna Magiera. Oławianki przejęły inicjatywę i w miarę ubiegającego czasu coraz częściej do głosu dochodziły skrzydłowe - siostry Stachery. Dwie przebojowe akcje Nicoli Stachery sprawiły, że „Moto-Jelcz” prowadził 5:2. W międzyczasie zabrzanki zdobyły gola, a piłka odbiła się jeszcze od Anny Jąkalskiej i to naszej zawodniczce przypisano gola samobójczego. W końcówce Katarzyna Magiera po raz drugi w tym dniu wpisała się na listę strzelców, a wynik ustaliła Agata Kacprzak z podania Natalii Lipki.


Jacek Polasz

Katarzyna Magiera (w czarnym stroju) strzeliła dwa gole w Zabrzu

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
PAWLOS - JĄKALSKA (72 GADECKA), GARDAS (72 NAWROT), KACPRZAK, DUSZEŃKO-MICHNIEWICZ -KAPUŚCIK, LIPKA, MAGIERA - N.STACHERA, MODELSKA (46 PIOTROWSKA), K.STACHERA (72 RUTKOWSKA).

*

W niedzielę 10 maja o godz.17.00 do Oławy przyjedzie „GKS” Tychy. Będzie okazja na rewanż za jesienną wyjazdową porażkę 3:4.

(POL)

Tabela III ligi kobiet

Wyniki XVII kolejki,
rozgrywanej 2/3 maja

Górnik Zabrze - Moto-Jelcz Oława 2:7
Bramki dla oławianek: Kamila Stachera, Nicola Stachera i Katarzyna Magiera - po 2 oraz Agata Kacprzak.
Ślęza II Wrocław - LKS Goczałkowice-Zdrój 6:0
Zagłębie Lubin - Mitech Żywiec 4:0
Rolnik Głogówek - Przylep Zielona Góra 2:1
GKS Tychy - MUKS Kostrzyn 6:0

TABELA PO XVII KOLEJCE

1. ŚLĘZA II WROCŁAW	17	46	77:13
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	17	40	94:22
3. POLONIA TYCHY	16	34	58:22
4. ZAGŁĘBIE LUBIN	17	32	76:28
5. GKS TYCHY	17	29	49:30
6. MITECH ŻYWIEC	17	25	48:42
7. MUKS KOSTRZYN NAD ODRĄ	17	21	41:82
8. PRZYLEP ZIELONA GÓRA	17	21	40:75
9. GÓRNIK ZABRZE	17	18	52:88
10. LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	16	14	17:39
11. UNIA OPOLE	16	8	17:50
12. ROLNIK GŁOGÓWEK	16	6	10:88

*

W niedzielę, 10 maja o godz.17.00, „Moto-Jelcz” Oława zagra u siebie z GKS Tychy.

(POL)

Rekordy życiowe i medale. Świetnie spisali się na mistrzostwach

Zawodnicy LKS Polwica Wierzbno z powodzeniem rywalizowali w Mistrzostwach Dolnego Śląska w podnoszeniu ciężarów, które odbyły w Oławie. Reprezentanci klubu zaprezentowali wysoką formę, bijąc liczne rekordy życiowe i zdobywając medale w wielu kategoriach wagowych

Najlepiej spisali się złoci medaliści. W swoich kategoriach triumfowali: Maja Kraska, Julia Wójcik, Alicja Szaruga, Szymon Góralski, Tymoteusz Biadalski oraz Florian Dąbek. Na drugim stopniu podium stanęli Natalia Winiarska w kategorii do 20 lat, Julia Pikulska, Wiktor Kułakowski i Krzysztof Kaczmarek (obaj do 17 lat) oraz Wojciech Motała. Brązowy medal wywalczył Karol Szawara.

W zawodach wystartowała także liczna grupa pozostałych reprezentantów klubu, w większości debiutantów. Na pomoście zaprezentowali się Marcel Kucharski, Maksymilian Witkowski, Brunon Wiącek, Maksymilian Domański, Kornel Miroś oraz Piotr Stupień.

W klasyfikacji open według punktacji Sinclaira najlepszym zawodnikiem został Florian Dąbek. Wśród kobiet drugie miejsce zajęła Alicja Szaruga, a trzecie Maja Kraska. Bezpośrednio po zawodach Dąbek wyjechał na zgrupowanie kadry narodowej, gdzie przygotowuje się do mistrzostw świata juniorów, które na początku maja odbędą się w Egipcie.

Równolegle, tego samego dnia, najstarsi zawodnicy LKS Polwica Wierzbno rywalizowali w Konstantynowie Łódzkim w ramach Pucharu Polski Masters. Bardzo dobrze zaprezentowali się Katarzyna Kraska i Radosław Małecki, którzy ustanowili nowe rekordy Polski w rwaniu, podrzucie oraz dwuboju. Kraska uzyskała 75 kg w rwaniu i 101 kg w podrzucie, natomiast Małecki osiągnął odpowiednio 130 kg i 165 kg. Oboje pewnie zwyciężyli w swoich kategoriach wiekowych.

W zawodach udział wzięli również Sebastian Konon i Maciej Paduchowicz, którzy zajęli odpowiednio czwarte i ósme miejsce.

(KT)



Tabela IV ligi „Koleje Dolnośląskie”

Wyniki XXVIII kolejki,
rozgrywanej 29 kwietnia

AKS BAZALT STRZEGOM - BŁYSKAWICA GAĆ 3:3
BRAMKI DLA BŁYSKAWICY: DAMIAN DRACZYŃSKI - 2 I MICHAŁ HAWRYŁO (Z KARNEGO).
LEGSAD KOŚCIELEC - MOTO-JELCZ OŁAWA 0:3 (VO)
ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE - LECHIA DZIERŻONIÓW 0:2
PROCHOWICZANKA PROCHOWICE - PIAST ŻMIGRÓD 1:1
POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA - CHROBRY II GŁOGÓW 2:2
PIAST NOWA RUDA - BARYCZ SUŁÓW 1:2
TWARDY ŚWIĘTOSZÓW - ŁUŻYCE LUBAŃ 0:1
GÓRNIK ZŁOTORYJA - GÓRNIK WAŁBRZYCH 0:2
ISKRA KSIĘGINICE - GKS MIRKÓW 4:4

Wyniki XXIX kolejki,
rozgrywanej 2/3 maja

MOTO-JELCZ OŁAWA - GKS MIRKÓW 1:2
BRAMKA DLA OŁAWIAN: DAMIAN CELUCH (Z KARNEGO).
BŁYSKAWICA GAĆ - TWARDY ŚWIĘTOSZÓW
- MECZ PRZEŁOŻONO NA 12 MAJA.
GÓRNIK WAŁBRZYCH - ŁUŻYCE LUBAŃ 3:0
PIAST ŻMIGRÓD - POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA 4:1
CHROBRY II GŁOGÓW - PIAST NOWA RUDA 2:2
LECHIA DZIERŻONIÓW - PROCHOWICZANKA PROCHOWICE 5:4
BARYCZ SUŁÓW - AKS BAZALT STRZEGOM 6:0
GÓRNIK ZŁOTORYJA - LEGSAD KOŚCIELEC 3:0 (VO)
ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE - ISKRA KSIĘGINICE 4:4

MIEJSCE / DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. BARYCZ SUŁÓW	26	2	1	80	110:18
2. LECHIA DZIERŻONIÓW	17	8	4	59	67:40
3. PIAST ŻMIGRÓD	16	8	5	56	60:31
4. CHROBRY II GŁOGÓW	13	10	6	49	49:35
5. PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	14	5	10	47	58:57
6. GÓRNIK ZŁOTORYJA	13	7	9	46	55:45
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	**13**	**6**	**10**	**45**	**46:34**
8. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	12	8	9	44	53:48
9. GKS MIRKÓW	12	7	10	43	52:43
10. BŁYSKAWICA GAĆ	**11**	**8**	**9**	**41**	**56:52**
11. PIAST NOWA RUDA	9	11	8	38	42:38
12. AKS BAZALT STRZEGOM	8	9	12	33	37:56
13. GÓRNIK WAŁBRZYCH	8	4	16	28	38:52
14. ŁUŻYCE LUBAŃ	8	4	17	28	27:56
15. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	7	5	17	26	33:52
16. ISKRA KSIĘGINICE	6	7	16	25	51:73
17. TWARDY ŚWIĘTOSZÓW	4	3	21	15	28:84
18. LEGSAD KOŚCIELEC	4	4	21	16	26:74*

*„Legsad” Kościelec wycofał się z rozgrywek.

*

W sobotę, 9 maja o godz.17.00, „Moto-Jelcz” zagra na wyjeździe z „Iskrą” Księginice, a „Błyskawica” Gać zmierzy się w Wałbrzychu z „Górnikiem”.

We wtorek, 12 maja o godz.18.00, „Błyskawica” Gać rozegra zaległy mecz z „Twardym” Świętoszów.

(POL)

eprasa.pl 2f02268029

Piłkarskie nadzieje

IV liga okręgowa trampkarzy

CZARNI J-L - STRZELINIANKA 4:3
BRAMKI DLA JELCZAN: KAROL PODOBA, FILIP MAJSZAK, JAN CHARTUNIEWICZ I KACPER SALACHNA.
FC III ACADEMY - ŚLĘZA II WROCŁAW 1:1
SPORTING W-W - BARYCZ SUŁÓW 0:9
AP OLEŚNICA - BUMERANG W-W 1:3
POLONIA BIELANY - POLONIA ŚRODA ŚL. 5:2
POGOŃ OLEŚNICA - ATHLETIC W-W 3:3

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. POLONIA TRZEBNICA	15	35:9
2. FC III W-W ACADEMY	14	23:10
3. MKP WOŁÓW	12	25:9
4. BARYCZ SUŁÓW	12	26:20
5. ŚLĘZA II WROCŁAW	10	23:10
6. CZARNI JELCZ-LASK.	**10**	**15:9**
7. POLONIA BIELANY WR.	10	19:17
8. BUMERANG WROCŁAW	9	19:15
9. ATHLETIC WROCŁAW	8	29:12
10. AP OLEŚNICA	6	19:24
11. POGOŃ OLEŚNICA	4	24:29
12. STRZELINIANKA	3	12:32
13. POLONIA ŚRODA ŚL.	3	11:34
14. SPORTING WROCŁAW	0	3:53

V liga okręgowa trampkarzy

MOTO-JELCZ II - OLYMPIC JUNIOR III 2:5
BRAMKI DLA OŁAWIAN: MACIEJ MARCINÓW I JAKUB MARKOWSKI.
BŁYSKAWICA GAĆ - ŚLĘZA WROCŁAW 0:4
KS ŻÓRAWINA - AS KIEŁCZÓW 2:0
OLYMPIC JUNIOR IV - PRESTIGE FOOTBALL 6:4
UNIA WROCŁAW - KOLEKTYW R. 6:1
MECZ ZALEGŁY
OLYMPIC JUNIOR III - OLYMPIC IV 3:1

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. KS ŻÓRAWINA	13	25:7
2. OLYMPIC JUNIOR III	12	19:8
3. AS KIEŁCZÓW	12	19:13
4. UNIA WROCŁAW	10	27:16
5. ŚLĘZA WROCŁAW	9	21:12
6. WKS II ŚLĄSK W-W	7	12:12
7. OLYMPIC JUNIOR IV	7	11:14
8. SILESIA-GAJ WROCŁAW	6	16:12
9. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**3**	**11:25**
10. KOLEKTYW RADWANICE	3	10:25
11. PRESTIGE FOOTBALL	1	10:21
12. BŁYSKAWICA GAĆ	**1**	**10:26**

II liga wojewódzka młodzików

LECHIA DZIERŻONIÓW - MOTO-JELCZ 6:4
GOLE DLA OŁAWIAN: OLIWIER WITAK I JAN OLESZEK - PO 2.
MKS SIECHNICE - PARASOL WROCŁAW 0:4
SILESIA ŻARÓW - PIAST ŻERNIKI 1:4
ŚLĄSK II W-W - POLONIA II ŚWIDNICA 14:0

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. PARASOL WROCŁAW	21	66:5
2. ŚLĄSK II WROCŁAW	16	67:5
3. PIAST WROCŁAW ŻERNIKI	14	49:21
4. MKS SIECHNICE	13	44:22
5. LECHIA DZIERŻONIÓW	6	20:73
6. SILESIA ŻARÓW	4	15:36
7. POLONIA II ŚWIDNICA	4	22:49
8. MOTO-JELCZ OŁAWA	**3**	**16:88**



IV liga okręgowa młodzików

MECZE ZALEGŁE
SOKÓŁ MARCINKOWICE - AP BRZEG D. 1:7
UKS MIĘKINIA - AP JEDENASTKA KĄTY 2:6

TABELA PO VI KOLEJCE

1. KS ŻÓRAWINA	15	27:8
2. ATHLETIC WROCŁAW	13	14:9
3. AP JEDENASTKA KĄTY	12	23:9
4. PIAST II W-W ŻERNIKI	12	31:18
5. STRZELINIANKA	7	11:12
6. GALACTICOS OŁAWA	**6**	**15:11**
7. AP BRZEG DOLNY	6	14:10
8. AP FOOTBALL W-W	6	8:8
9. PARASOL III W-W	6	26:29
10. SOKÓŁ MARCINKOW.	**6**	**11:26**
11. MKS II SIECHNICE	4	18:21
12. CZARNI JELCZ-LAS.	**4**	**8:17**
13. UKS GM. MIĘKINIA	3	12:19
14. SPORTING W-W	3	19:40

V liga okręgowa młodzików

MECZ ZALEGŁY
ENERGETYK SIECHNICE - PKS ŁANY 4:3

TABELA PO V KOLEJCE

1. KOLEKTYW RADWANICE	9	28:8
2. ŚLĘZA IV WROCŁAW	9	29:13
3. PIAST NADOLICE	9	22:12
4. CZARNI II JELCZ-LASK.	**9**	**17:10**
5. UKS DOBRZYKOWICE	9	11:4
6. MKP III WRATISLAVIA	6	25:17
7. ENERGETYK SIECHNICE	6	12:32
8. PKS ŁANY 3 13:9		
9. KOLEKTYW II RADWANICE	3	9:21
10. POLONIA WROCŁAW	3	6:22
11. OLYMPIC JUNIOR III	3	13:33
12. PKS II ŁANY	0	6:10

(POL)

Klasa „A" seniorów

Grupa III

Wyniki XXIV kolejki, z 29 kwietnia - 3 maja

WKS Wilczyce - Czarni J-L 0:6

Gole: Sebastian Czarnecki - 2, Jakub Malinowski, Oliwier Doktór, Mateusz Okos i Paweł Małolepszy.

Semafor Brochów - Polonia Miłoszyce 1:2

Bramki dla Polonii: Jacek Zdun - 2.

AP Oleśnica - Różanka Wrocław 3:1

Widawa Kiełczów - KS Gręboszyce 4:2

Dąb Dobroszyce - Czarni Chrząstawa 0:1

KS Dobroszów - Pogoń Oleśnica 0:6

Długołęka 2000 - Widawa Bierutów 8:1

TABELA PO XXIV KOLEJCE

1. POLAR WROCŁAW	24	61	90:23
2. SKRA WOJNOWICE	24	58	81:27
3. POGOŃ OLEŚNICA	24	56	87:27
4. POLONIA MIŁOSZYCE	**24**	**45**	**57:40**
5. CZARNI CHRZĄSTAWA	24	44	84:36
6. AP OLEŚNICA	24	44	67:38
7. DŁUGOŁĘKA 2000	24	43	48:28
8. SEMAFOR BROCHÓW	24	37	50:48
9. CZARNI JELCZ-LASK.	**24**	**36**	**73:56**
10. DĄB DOBROSZYCE	24	30	32:46
11. KS GRĘBOSZYCE	24	25	47:58
12. WIDAWA KIEŁCZÓW	24	25	61:85
13. WKS WILCZYCE	24	16	35:90
14. WIDAWA BIERUTÓW	24	8	28:108
15. KS DOBROSZÓW	24	7	24:98
16. RÓŻANKA WROCŁAW	24	6	29:85

*

W sobotę, 9 maja o godz.16.00, „Czarni" Jelcz-Laskowice zagrają u siebie z „Różanką" Wrocław, a o godz.17.00 „Polonia" Miłoszyce gościć będzie WKS Wilczyce.

Grupa IV

Wyniki XXIV kolejki, z 29 kwietnia - 3 maja

Zorza Zabardowice - LKS Stary Śleszów 2:1

Bramki dla Zorzy: Wiktor Pietrzyk - 2.

Rapid Domaniów - Galacticos Solna 2:3

Gole dla Rapidu: Kamil Markowski i Przemysław Skonieczny.

Burza Bystrzyca - KS Żórawina 0:4

Esthetic Ludów Śl. - Korona Osiek 2:1

Bramka dla Korony: Andrij Danyliuk.

Polonia Jaszowice - Energetyk Siechnice 1:2

KP Kobierzyce - GKS Kobierzyce 1:4

Sparta Wrocław - LKS Brożec 2:3

Polonia II Bielany - Ślęża Sobótka 2:0

TABELA PO XXIV KOLEJCE

1. GALACTICOS SOLNA	24	58	67:23
2. KS ŻÓRAWINA	24	55	79:18
3. GKS KOBIERZYCE	24	53	88:42
4. ENERGETYK SIECHNICE	24	50	62:32
5. KP KOBIERZYCE	24	46	65:40
6. KORONA OSIEK	**24**	**43**	**56:30**
7. ŚLĘŻA SOBÓTKA	24	34	48:33
8. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	24	30	45:43
9. POLONIA II BIELANY WR.	24	26	38:54
10. LKS STARY ŚLESZÓW	24	26	48:70
11. RAPID DOMANIÓW	**24**	**24**	**38:64**
12. POLONIA JASZOWICE	24	24	42:69
13. SPARTA WROCŁAW	24	24	24:66
14. LKS BROŻEC	24	21	23:62
15. ZORZA ZABARDOW.	**24**	**19**	**35:72**
16. BURZA BYSTRZYCA	**24**	**18**	**28:68**

W sobotę, 9 maja o godz.13.00, „Foto-Higiena Korona" Osiek zagra na wyjeździe z „Galacticos" Solna, o godz.14.00: „Zorza" Zabardowice zmierzy się w Kobierzycach z GKS, a „Burza" Bystrzyca wystąpi w Siechnicach z „Energetykiem". W niedzielę, 10 maja o godz.11.00, „Rapid" Domaniów zagra na wyjeździe z LKS Stary Śleszów.

(POL)

W oczekiwaniu na hit sezonu

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B"

W najbliższej kolejce zmierzą się dwie czołowe drużyny grupy V rywalizujące ze sobą o awans do klasy „A"

Hitem tej kolejki był pojedynek lidera grupy V z drużyną z Chwalibożyc. Podopiecznych Piotra Kwiatkowskiego gorąco dopingowali kibice „Czarnych" Sobocisko, liczący na potknięcie się MKS Siechnice. Jednak siechniczanie łatwo wygrali z chwalibożyczanami. W najbliższą niedzielę dojdzie do najważniejszego meczu tego sezonu - do Sobociska przyjedzie lider. To spotkanie może mieć decydujący wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie, kto wywalczy awans do klasy „A".

W grupie IV „Burza" Dębina wygrała drugi mecz z rzędu i awansowała o jedno miejsce w tabeli. Prymat najlepszej drużyny z naszego powiatu w tej grupie przejął zespół z Minkowic Oławskich, który wyprzedził „Zalesie" Wójcice. W najbliższą niedzielę oba te zespoły zmierzą się w bezpośrednim pojedynku, a lokalne derby zapewne ściągną liczne grono kibiców.

Grupa IV

Invest-House Mink. - Dziadowa Kłoda 2:0

Gole: Jose Luis Santiago Gutierrez i Olaf Łucjan.

Burza Dębina - Błękitni Krzeczyn 1:0

Bramka: Andrij Zaderej.

Piast Nadolice - Zalesie Wójcice 2:0

WKS Kątna - KP 99 Śliwice 5:2

KS Zbytowa - WKS Ligota W. 3:1

GKS II Mirków - LZS Solniki M. 8:0

Pauzowała Borowianka Borowa

Mecz zaległy

KS Zbytowa - KP 99 Śliwice 4:0

TABELA PO XIX KOLEJCE

1. LZS SOLNIKI MAŁE	17	43	73:31
2. KS ZBYTOWA	17	40	78:23
3. INVEST-H. MINKOWICE	**17**	**35**	**73:41**
4. ZALESIE WÓJCICE	**18**	**32**	**59:26**
5. GKS II MIRKÓW	17	32	76:46
6. PIAST NADOLICE	17	29	52:55
7. BOROWIANKA BOROWA	17	28	53:48
8. GKS DZIADOWA KŁODA	18	26	57:45
9. WKS KĄTNA	18	20	40:58
10. WKS LIGOTA WIELKA	18	17	42:57
11. BURZA DĘBINA	**18**	**15**	**26:77**
12. BŁĘKITNI KRZECZYN	18	14	37:79
13. KP 99 ŚLIWICE	18	1	31:111

W następnej kolejce, w niedzielę 10 maja o godz.11.00, „Burza" Dębina zagra na wyjeździe z KP 99 Śliwice, a o godz.16.00: „Zalesie" Wójcice gościć będzie „Invest-House" Minkowice Oławskie.

Grupa V

MKS Siechnice - Burza-Dombud 5:2

Strzelcy: Dawid Kalita - 3, Oliwier Jaworowski i Mateusz Matković - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Oleh Chernyshov i Jan Brzeziński.

Czarni Sobocisko - Jankowianka W. 4:0

Gole: Kornel Chajdziony - 2, Oskar Anysz i Piotr Bielecki.

Polonia Godzikowice - Moto-Jelcz II 2:8

Bramki: Tomasz Kaniecki - 2 - dla gospodarzy, a dla gości - Oskar Fyk - 3, Bartosz Kowalski i Wojciech Gancarczyk - po 2 oraz Michał Faliński.

Sokół II Marcink, - Odra Kotowice 1:0

Gol: Radosław Diakowski.

Zorza Niemil - Lotos Gaj Oławski 1:7

Strzelcy: Michał Łagodziński - dla Zorzy, a dla Lotosu - Szymon Banasiewicz - 4, Serhij Nykolushenko - 2 i Yuurij Lytotovchenko.

Orzeł Św. Katarzyna - Szaluna Zębice 3:1

TABELA PO XX VI KOLEJCE

1. MKS SIECHNICE	16	43	76:26
2. CZARNI SOBOCISKO	**16**	**41**	**71:22**
3. SOKÓŁ II MARCINKOWICE	**16**	**29**	**51:37**
4. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**16**	**28**	**79:35**
5. BURZA-DOMBUD CHWALIBOŻYCE	**16**	**28**	**56:49**
6. LOTOS GAJ OŁAWSKI	**16**	**27**	**43:41**
7. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	16	23	46:60
8. SZALUNA ZĘBICE	16	19	39:56
9. ODRA KOTOWICE	16	16	21:34
10. ZORZA NIEMIL	**16**	**11**	**31:51**
11. JANKOWIANKA WIERZBNO	**16**	**5**	**22:65**
12. POLONIA GODZIKOWICE	**16**	**5**	**21:80**

W sobotę, 9 maja o godz.17.00, „Odra" podejmie „Orła".

W niedzielę 10 maja o godz.11.00 zagrają: „Lotos" - „Burza-Dombud", „Moto-Jelcz" II - „Zorza", „Jankowianka" - „Sokół" II, a o godz.14.00: „Czarni" - MKS Siechnice, „Szaluna" - „Polonia"

(POL)

Klasa „0" seniorów

Wyniki XXIV kolejki, rozgrywanej 28 kwietnia - 3 maja

KS Łozina - Sokół Marcinkowice 0:0
Orzeł Pawłowice - Orzeł Marszowice 2:1
Bramka dla Orła: Luka Makhatchashvili.
Piast Lutynia - Polonia Bielany Wr. 0:5
Polonia Trzebnica - MKP Wratislavia 6:1
Piast W-w Żerniki - Błysk Kuźniczysko 4:4
Strzelinianka - Zenit Międzybórz 2:0
WKS Wierzbice - Rokita Brzeg Dolny 3:1
Piast II Żmigród - MKP Wołów 0:2

TABELA PO XXIV KOLEJCE

1. POLONIA BIELANY WR.	24	56	65:24
2. WKS WIERZBICE	24	53	76:34
3. ROKITA BRZEG DOLNY	24	51	64:45
4. MKP WOŁÓW	24	47	62:38
5. ORZEŁ PAWŁOWICE	24	47	49:30
6. POLONIA TRZEBNICA	24	42	62:34
7. STRZELINIANKA STRZELIN	24	36	45:48
8. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	24	32	63:62
9. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	23	32	37:61
10. PIAST II ŻMIGRÓD	24	30	42:43
11. ORZEŁ MARSZOWICE	**22**	**26**	**36:40**
12. KS ŁOZINA	24	26	39:57
13. PIAST LUTYNIA	24	22	32:51
14. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**23**	**19**	**25:43**
15. BŁYSK KUŹNICZYSKO	24	16	33:60
16. MKP WRATISLAVIA	24	7	28:88

*

W następnej kolejce, w sobotę 9 maja o godz.15.00, „Sokół" Marcinkowice zagra u siebie z „Piastem" II Żmigród, a „Orzeł" Marszowice gościć będzie „Piasta" Wrocław-Żerniki.

(POL)

eprasa.pl 2f02268029

Basia, Kasia i setki innych biegaczy

1 maja w Jelczu-Laskowicach tradycyjnie odbywał się Memoriał Barbary Szlachetki - ultramaratonki, która w 2005 roku zmarła na raka

To jedna z największych imprez biegowych w regionie, która co roku przyciąga setki zapalonych biegaczy i miłośników nordic-walking. Choć tym głównym pozostaje dystans maratoński, to od lat odbywa się także półmaraton i wyścig na 10km.

W Jelczu-Laskowicach na starcie maratonu kolejny raz pojawiła się Katarzyna Szlachetka - córka Basi, dla której był to setny maraton w życiu. Ciekawostką jest również fakt, że w biegu na 10 km uczestniczyła... Barbara Szlachetka.

- Przypadkiem dowiedzieliśmy się, że jest taka impreza jak memoriał Barbary Szlachetki. Moja córka właśnie tak się nazywa. Mieszkamy w okolicach Rawicza i przyjechaliśmy. Basia pobiegła razem z tatą - Tomaszem Szlachetką, dla którego to pierwszy bieg w życiu - opowiadała nam mama Basi, która wspierała bliskich na starcie.

Zwycięzcą XXII Toyota Maratonu Jelcz-Laskowice został Paweł Kosek z Tychów. Bieg ukończył z czasem 02:37:38, co stanowi nowy rekord trasy. Drugie miejsce zajął Mieszko Wiktorski z Wrocławia (02:47:25), a trzecie Zbigniew Barowicz z Chrząstawy Wielkiej (03:10:30).

Było to trzecie miejsce w klasyfikacji mężczyzn, ale nie trzecie OPEN, które zajęła Blanka Tuleja ze Świętochłowic. Najszybsza z pań przebiegła maraton w 3 godziny 1 minutę i 29 sekund. Na podium stanęły także Kinga Łampika ze Smolca (03:27:29) i Katarzyna Krym ze Smolca (03:30:30).

Najszybszym mieszkańcem powiatu oławskiego był Łukasz Michalski z Jelcza-Laskowic. Zajął szóste miejsce w klasyfikacji OPEN, z czasem 03:11:37.

***

W VIII Toyota Półmaratonie Jelcz-Laskowice tryumfował Paweł Pelc z Wrocławia, osiągając czas 01:21:38. Drugie miejsce zajął Maciej Lipiński z Oławy (01:22:12), a trzecie Dawid Streit z Bielsko-Białej (01:22:29).



Zwycięzca i rekordzista trasy - Paweł Kosek

Wśród pań z wygranej cieszyła się Kinga Handzlik z Oleśnicy, która ukończyła wyścig po 1 godzinie, 29 minutach i 50 sekundach. Tuż za nią uplasowały się Renata Trzeciak-Snopczyńska z Wrocławia (1:32:14) oraz Daria Królewicz z Siechnic (1:35:56).

***

Odbył się także XIX Toyota Bieg na 10 km. W tej kategorii zwyciężył Arkadiusz Markowiak z Janowic Wielkich (35:35), przed Kamilem Dawidziakiem z Brzegu (36:24) i Michałem Szklarzem z Wierzbnej (36:48).

Najszybciej biegającą kobietą okazała się Alicja Sidor z Jelcza-Laskowic (41:34), która pokonała Anitę Zdun z Nadolic Wielkich (44:27) i Martę Witos z Oławy (45:49).

***

XIX Toyota Marsz Nordic Walking to również rywalizacja na 10 km. Najlepszy był Jan Kuszyk z miejscowości Przecza (01:04:46), a męskie podium uzupełnili Krzysztof Foryś z Obornik Śląskich (01:05:23) oraz Mariusz Soczyński z Namysłowa (01:15:33).

Pierwsze miejsce zajęła także Iwona Bartkowiak z Leszna (01:07:46), docierając do mety szybciej niż Małgorzata Harmazij z Oławy (01:17:11) i Bożena Sztal z Oławy (01:19:28).

***

Tradycyjnie na bieżni przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 odbyły się także biegi dzieci. Rywalizowano na różnych dystansach, w zależności od wieku. Całe wydarzenie zostało zorganizowane przez Klub Biegacza „Harcownik" Jelcz-Laskowice.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Taka ekipa!



Na starcie jak co roku pojawiła się Kasia Szlachetka - był to jej setny maraton w życiu



Wsparcie się przydaje!



Barbara Szlachetka razem z tatą Tomaszem - tuż przed metą



Emocji nie brakowało podczas biegów dzieci



Medale najmłodszym wręczał burmistrz Piotr Stajszczyk

eprasa.pl 2f02268029